

Protokół nr XIV/25

z sesji Rady Miejskiej w Mogilnie, która odbyła się 21 maja 2025 r. w sali Mogileńskiego Domu Kultury w Mogilnie w godz. 9.35-12.15

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) otworzył XIV sesję Rady Miejskiej w Mogilnie i powitał obecnych na sesji. Szczególnie gorąco powitał panią dyrektor Lidzię Dębińską Dyrektor Przedszkola Nr 3 w Mogilnie z osobami towarzyszącymi.

Ad.2.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XIII sesji Rady Miejskiej.
4. Sprawozdanie burmistrza z okresu międzysesyjnego.
5. Informacja o złożonych interpelacjach i udzielonych odpowiedziach.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu gminy Mogilno na rok 2025.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mogilno na lata 2025–2039.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyznania dotacji celowej dla Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Jana Apostoła w Mogilnie na zadanie pn.: „Wymiana stolarki okiennej w budynku zabytkowego klasztoru”.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Mogilno, oznaczonej jako działka nr 118/15 położonej w miejscowości Żabno.
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Mogilno, oznaczonej jako działka nr 118/16 położonej w miejscowości Żabno.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Mogilno, oznaczonej jako działka nr 19/28 położonej w miejscowości Wyrobki.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Mogilno, oznaczonej jako działka nr 88/7, położonej w miejscowości Gębice.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Gminę Mogilno od osób fizycznych prawa własności nieruchomości, która powstanie z podziału działki nr 18/1, położonej w miejscowości Wiecanowo.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie gminy Mogilno oraz sezonu kąpielowego w roku 2025.
15. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania petycji według właściwości.
16. Sprawozdanie z działalności Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Mogilnie za rok 2024.
17. Sprawozdanie z działalności Mogileńskich Domów za rok 2024.
18. Sprawozdania z bieżącej działalności gminnych jednostek organizacyjnych.
19. Wolne głosy.
20. Zakończenie.

Na sesji podjęto 10 uchwał od nr XIV/186/25 do nr XIV/195/25.

Imienne wykazy głosowań radnych stanowią załącznik protokołu.

Protokołował Krzysztof Krajewski.

Lidia Dembińska Dyrektor Przedszkola Nr 3 w Mogilnie

Dzień dobry państwu. Jest nam niezmiernie miło, że możemy dzisiaj tutaj gościć. Przybywamy do państwa z Przedszkola Nr 3 w Mogilnie. Nazywam się Lidia Dębińska, a wraz ze mną są panie nauczycielki, pani Marta Kopczyńska i pani Mariola Bubak, oraz nasze wspiane przedszkolaki, które się może same przedstawią. Nikola, Olga, Kuba, Staś, Kornelia, Kinga.

Lidia Dembińska Dyrektor Przedszkola N 3 w Mogilnie

Nasze dzieci reprezentują ogromne koło wolontariatu Promyczki, które powstało przy przedszkolu jesienią w ramach prowadzonej przez nas innowacji pedagogicznej. Innowacja ta nazywa się Mali Wolontariusze. Wprowadzając tą innowację w naszym przedszkolu założyliśmy sobie cel, żeby od najmłodszych lat nasze dzieci uczyły się empatii i bezinteresownej pomocy, aby tak pokierować procesem wychowawczym by teraz te jeszcze małe dzieci, a za chwilę już dorośli ludzie, dostrzegali wokół siebie innych potrzebujących ludzi wokół siebie. Dzisiejsza wizyta ma na celu zwieńczenie jednego z wielu działań, które tak naprawdę rozpoczęły się już jesienią. To wtedy przedszkole przystąpiło do międzynarodowej akcji Pola Nadziei. Pola Nadziei, to akcja, która wspiera w formie wolontariatu, hospicja, a więc osoby, które potrzebują pomocy oraz ich rodziny. My jako przedszkole nawiązaliśmy współpracę z hospicjum błogostawionego ks. Jerzego Popiełuszki w Bydgoszczy. I akcja rozpoczęła się w ten sposób, że jesienią sadzimy Pola Nadziei. Pole Nadziei to pole obsadzone kwiatami żonkili, bo to jest właśnie symbol tej pięknej, szlachetnej akcji. I nasze przedszkolaki wtedy posadziły proszę państwa, 130 cebulek żonkili. I czekaliśmy całą zimę, całą wiosnę, aż nasze Pole Nadziei przepięknie nam zakwitnie i tak się stało. Kwiaty nas nie zawiodły zażółciła się nasza żonkilowa łąka. I te nasze żonkile świecą jak małe słońeczka, które nadają innym ludziom potrzebującym nadzieję. Dzisiaj przychodzi czas na sfinalizowanie tej akcji, bo kiedy żonkile zakwitają w całej Polsce i za granicą, przeprowadza się kwestę i właśnie my dzisiaj tą kwestę chcemy przeprowadzić i będzie nam niezmiernie miło, gdy państwo się do tej kwesty przyłączycie. Pieniążki, które zbierzemy, przekazywane są do hospicjum, z którym mamy podjętą współpracę, będzie też fotorelacja naszych dzieci. Jesienią również ta fotorelacja była i teraz będziemy czekali, aż będzie kolejna fotorelacja wiosną. Pola Nadziei to jedno z bardzo wielu działań, które wpisane jest w nasz wolontariat. Ale ja teraz może głos przekaże pani Marcie, która jest takim koordynatorem tego naszego koła i głos oddam dzieciom, które może same powiedzą co takiego my pięknego, szlachetnego robimy przez ten cały rok.

Marta Kopczyńska

Nasze działania trwały przez cały rok przedszkolny. Tutaj kończymy tymi Polami Nadziei. Mamy w przedszkolu jeszcze jedną taką akcję, którą właśnie dzisiaj rozpoczęliśmy. Jest to może Kinia powie, co teraz zbieramy. Zbieramy słodczyce dla dzieci z Domu Dziecka w Marcinkowie, aby umilić im po prostu ten Dzień Dziecka. Bo nasze dzieciaki spędzają z rodzicami tak wesoło, słodko, ten dzień, a my postanowiliśmy im troszeczkę osłodzić i robimy taką zbiórkę w przedszkolu. A poza tym może tutaj dzieci powiedzą, co tu jeszcze u nas się dzieje. Symbol herbatki. Może powie nam Stasiu, co to było. Zbieraliśmy herbaty, krzyżówki, jakieś wykreślanki dla zaprzyjaźnionych seniorów z Klubu Seniora przy magazynie oraz dla uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Mogilnie i tam też odbył się taki występ z okazji Dnia Babci i Dziadka, naszych przybranych dziadków. Symbol tutaj tego

żołnierza, które z dzieci by nam powiedziało, co to było. Chyba się wstydzą. To była akcja serce za odwagę i tutaj wykonywaliśmy w przedszkolu kartki które były wysłane do kombatantów z życzeniami. Onko Mikołajki, czyli zbiórka zabawek różnych plastycznych przyborów dla dzieci z oddziału onkologii w Bydgoszczy. Góra grosza. Zbiórka drobnych pieniędzy. Ważna, taka i myślę, że też bardzo popularna akcja Aniołkowe Granie. Tutaj też dużo osób spoza przedszkola włączyło się w tą akcję. Dzieci zabierały, Olga co zabieraliśmy.

Olga

Aniołki zabieraliśmy, braliśmy je do domu i musiałyśmy spełnić ich ma marzenia.

Marta Kopczyńska

Dokładnie umilaliśmy na święta Bożego Narodzenia, takie paczuski dla dzieci i to była współpraca z CPR bo to w ogóle Aniołkowe Granie jest akcja, która wspiera i promuje ideę rodzicielstwa zastępczego. Kolejna nasza akcja to była Anioły wśród nas. To był kiermasz prac plastycznych. Dzieci wraz z rodzicami przygotowywały różne prace plastyczne w przedszkolu. Odbył się kiermasz i piąteczki, wsparły Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Dla was śpiewamy, to były właśnie te występy dla naszych seniorów, o których już wcześniej powiedziałam, była też, kto z dzieci powie to na pewno wiecie, gdzie był obrazek pieska, kotka? To, co zbieraliśmy.

Kuba

Zbieraliśmy karmę.

Marta Kopczyńska

Zbieraliśmy karmę, bo pomagamy, dzieci uczą się tego, że pomagamy nie tylko ludziom w potrzebie, ludziom samotnym, ale wspieramy też środowisko, czyli sprzątanie świata. Tak różne takie akcje oraz potrzebującym zwierzętom. Dzień życzliwości to był dzień w przedszkolu. I nie było żadnej kwesty, żadnych zbiórek, bo odbywają się też takie zajęcia tematyczne, podczas których uświadwiamy dzieci na potrzeby innych, na to, żeby były empatyczne, żeby bezinteresownie udzielały sobie wzajemnej pomocy, były dla siebie życzliwe. Serdeczna kartka. Co robiliśmy? Chce ktoś powiedzieć? Dzieciaki się zawstydzili. Przygotowaliśmy kartki z życzeniami świątecznymi nie tylko dla tutaj okolicznych współpracujących instytucji, ale również dla innych przedszkoli. Dzień piżamy. Ja myślę, że Olga nam powie.

Olga.

Dzieci były w szpitalu i długo chorują i chodzą w piżamkach i my chcieliśmy ich w wesprzeć.

Marta Kopczyńska

Tak i w ten dzień też ubraliśmy się do przedszkola w piżamkach i po prostu mieliśmy zajęcia takie piżamowe. No i tutaj właśnie ta zbiórka słodyczy, która jest naszą ostatnią akcją, o której już powiedziałam na początku, czyli zbieramy słodycze dla dzieci z Domu Dziecka w Marcinkowie. Myślę, że było ich dużo, przerosło nas to wszystko, to znaczy nie nas przerosło, nas jakby pani dyrektor zainteresowanie i to wsparcie, bo mówimy np. przynosimy jedną słodycz, a dzieciaki przynoszą całe paczki, więc angażują się i nas to cieszy, bo ta bezinteresowna pomoc jest tak ważna, niestety, tak rzadka już w dzisiejszych czasach. Mamy

nadzieję, że ucząc ich tego od najmłodszych lat wyrosną z nich wspaniałe, pełne empatii dzieci. Dziękuję.

Lidia Dembińska Dyrektor Przedszkola N 3 w Mogilnie

Tego wsparcia by też nie było, ale na koniec chciałabym tylko powiedzieć, że właśnie tak jak mówiła pani Marta, nie tylko wspieramy rzeczowo i materialnie, ale dobrym słowem, tym, że pomożemy koledze, sąsiadowi czy nawet obdarzymy kogoś uśmiechem. I może jeszcze tak na koniec takie podsumowanie, że każdy właściwie z nas może być takim wolontariuszem, bo skoro takie dzieci mogą się już włączyć i pokazać, że potrafią, to tak jak my wolontariatu małe promyczki. Każdy z państwa takim promyczkiem może być i gdzieś tam zaświecić i kogoś wspomagać i wspierać pomocą. Także obiecujemy na pewno, że nasze działania nie zostaną zakończone na tym roku przedszkolnym. Prawda. Będziemy ten wolontariat w dalszym ciągu, jak gdyby wspierać i promować. I bardzo się cieszymy, że dzisiaj mogliśmy o tym wam państwu troszeczkę opowiedzieć i dziękujemy serdecznie. Przygotowaliśmy dla państwa ulotki na temat właśnie Pól Nadziei na temat naszego wolontariatu. I jeśli moglibyśmy, to dzieci tutaj by po prostu wręczyły te ulotki, na pamiątkę tego, że tutaj byliśmy. Dziękuję ślicznie.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Szanowna Pani dyrektor na pani ręce, w imieniu nas wszystkich, jesteśmy jako mieszkańcy, jako władza Mogilna, jesteśmy bardzo dumni, że są takie osoby na naszym terenie, które bezinteresownie wspierają. Najważniejsze to jest to, co zostało wcześniej powiedziane, że tak małe dzieci na pewno, gdy dorosną, nie zapomną o osobach samotnych, potrzebujących, nieszczęśliwych osobach w potrzebie. Także to jest najważniejsze. Za to serdecznie w imieniu nas wszystkich dziękuję. Jeszcze raz duże brawa za tą waszą ciężką pracę. Dziękujemy jeszcze raz.

Ad.3.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XIII sesji Rady Miejskiej w Mogilnie.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, protokół został przyjęty.

Ad.4.

Dyskusji nie odnotowano

Ad.5.

Dyskusji nie odnotowano.

Ad.6.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni. Szanowni Państwo, ponieważ podczas komisji Rady Miejskiej dużo czasu zajęła nam dyskusję na temat budowy kanalizacji sanitarnej w Mogilnie, nie zdążyłem zadać pytania. Panie Burmistrzu, pierwsze pytanie, bo pan powiedział, że trzeba uchwalić dodatkowe środki na budowę, mówię o sali gimnastycznej wiemy, o co chodzi, szkoła nr 2 i z projektantem, tak to zrozumiałem idziecie do sądu. Czy

były jakieś polubowne rozmowy, żeby dojść do jakiegoś porozumienia? Czym druga strona argumentuje, czy ma jakąś linię obrony? Dlaczego o tym mówię, bo pamiętam z doświadczenia kiedy budowaliśmy obwodnicę pierwszy etap obwodnicy wschodniej Mogilna, sieć energetyczna była w wyniku podbudowy drogi, była za nisko i oczywiście była wstrzymana, były wstrzymane przez nadzór budowlany prace. No my też poszliśmy do sądu, najpierw poszliśmy do sądu z projektantem, bo było przeczucie się między projektantem a Eneą. Projektant wygrał z nami w sądzie. No to stwierdziliśmy logicznie, że trzeba iść z Eneą do sądu i też poszliśmy. To był nasz drugi krok do sądu z Eneą. No i też przegraliśmy. Także nie wiem, czyja to była wina. Stąd moje pytanie pierwsze, czy były rozmowy jakieś, które by eliminowały takie pójście do sądu, bo to oczywiście długo trwa. Szkoda, że nie ma Pana Burmistrza, bo Pan Burmistrz Karol Nawrot w poprzedniej kadencji, kiedy był radnym Rady Miejskiej cały czas dopytywał się, czy gmina Mogilno poszła do sądu z chyba, to był inspektor, inspektorem budowy. Chodziło o salę gimnastyczną o ile dobrze pamiętam, na pewno salę gimnastyczną przy SP nr 3. Nie wiem, na jakim to jest etapie, czy już się rozstrzygnął ten spór na temat dodatkowych środków, które gmina musiała przeznaczyć na budowę sali gimnastycznej przy szkole nr 3. Jeszcze jedno pytanie pani skarbnik, Panie Burmistrzu. Ja rozumiem, że zwiększenie kapitału w spółce Mogilno sport, proszę mnie poprawić w razie czego, to dotyczy tego, że gmina, część kwoty przeznaczy na nowy kredyt, plus dodatkowo zaciągnie nowy kredyt na tą inwestycję, na którą dostaliśmy dofinansowanie, a wcześniej nie było mowy o tym, że musimy być właścicielami. Nie wiem, czy ja dobrze myślę. Źle myślę, Panie Burmistrzu, bardzo bym prosił o wyjaśnienie. No i trzecia kwestia. Dochwalamy kwotę 140 000 zł w kwietniu, w maju tak naprawdę do Mogileńskiego Domu Kultury. Z reguły to się działo w miesiącach jesiennych, w trzecim kwartale, kiedy brakowało pieniędzy. No dziwi mnie to, że burmistrz Karol Nawrot tworzył ten nowy budżet i mówił cały czas, już w tamtym roku o Dniach Mogilna i teraz słyszę z ust pana zastępcy, że te 140 000 w dużej mierze dotyczą właśnie Dni Mogilna. To mam pytanie, ile kosztowały Dni Mogilna. Dziękuję bardzo.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Szanowni Państwo odpowiadając na pytanie radnego Duszyńskiego, jeśli chodzi o postępowanie związane z uchwaleniem dodatkowych środków finansowych do robót przy hali, która będzie zlokalizowana przy Szkole Podstawowej nr 2 w Mogilnie. Z racji tego, że rozmowy z projektantem są dość utrudnione, musieliśmy przystąpić do wyłonienia projektantów zastępczych, którzy poprawili tą dokumentację. No, rozmowy z projektantem są dość utrudnione. On nie chce z nami tutaj zbyt współpracować i oczywiście być może wcześniej, jeśli chodzi o budowę obwodnicy nie udało się wyegzekwować jakiś środków finansowych z racji tego, że linia napowietrzna zlokalizowana na wysokości Wiecanowa została zaprojektowana zbyt nisko, tutaj wydaje mi się, że sytuacja będzie troszeczkę łatwiejsza, przynajmniej w części. Po pierwsze, każdy projektant musi składać oświadczenie, że jeśli chodzi o posadowienie danej inwestycji. Tutaj projektant wskazał, że to są grunty proste, nie wymaga to żadnych badań geologiczno- inżynierskich, gdzie złożył tak na dobrą sprawę oświadczenie nieprawdziwe, niezgodne ze stanem faktycznym, bo nie trzeba być specjalistą z dziedziny geologii, żeby stwierdzić, że ten teren nie posiada prostego posadowienia. W związku z powyższym wydaje się, że tutaj sprawa będzie o wiele prostsza. Natomiast tak jak już wspominałem, rozmowy z projektantem, z pracownią projektową są w tym momencie utrudnione. Nie chcą z nami zbyt chętnie współpracować, aczkolwiek każdy projektant, który uczestniczył w tym procesie związanym z tworzeniem tej dokumentacji,

posiada ubezpieczenia OC na wysokość bodajże 500 000, jak dobrze pamiętam, w związku z czym wydaje mi się, że tutaj uda nam się wyegzekwować jakieś środki finansowe, aczkolwiek to o tym już zadecyduje, tak jak wspominaliśmy wcześniej sąd. Musimy jeszcze chwilę uzbroić się w cierpliwość. Jeśli chodzi o środki finansowe, które o których mówimy w związku ze spółką Mogilno sport, to jest też taki zabieg techniczny. Nie zwiększamy żadnych środków finansowych na działalność spółki Mogilno sport. Niestety, jeśli chodzi o dofinansowanie, cały czas Ministerstwo Sportu ma problem, żeby udzielić nam dotacji na leasing, bo jak dobrze wiemy, właścicielem obiektów staniemy się dopiero w momencie, kiedy spłacimy leasing. Wysłaliśmy stosowne dokumenty również do Regionalnej Izby Obrachunkowej, żeby tutaj ustosunkowała się do naszych jakiś pomysłów związanych z tym, jakbyśmy chcieli ten leasing wykupić, czy wziąć kredyt, spłacić leasing, czy to rzeczywiście wtedy będzie nam się opłacało, czy jak to musimy przeprowadzić. Nie chciałbym tutaj na tym etapie więcej informacji ujawniać z tego względu, że jeszcze potrzebujemy, jasnego stanowiska Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz jasnego stanowiska Ministerstwa Sportu. Czy rzeczywiście, jeśli będzie to leasing, czy też dofinansowanie dostaniemy, czy nie. Bo oni się jeszcze z taką sytuacją nie spotkali, żeby po prostu finansować leasing, jest dla nich coś nowego. Muszą to analizować, a te działy prawne niestety też potrzebują trochę czasu, żeby to wszystko przeanalizować. Jeśli chodzi o Dni Mogilna, to może tutaj odpowie dyrektor Sierański.

Piotr Sierański Dyrektor Mogileńskiego Donu Kultury

Ogólna kwota w dniu dzisiejszym, po spłynięciu wszelkich faktur wynosi 188 498 zł 99 gr.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Proszę państwa, tylko jedno zdanie. Myślę, że dokładamy bardzo duże kwoty do samochodów, czy do straży, głównie do straży. Myślę, że można powiedzieć, to nie jest nasze zadanie, ale Policja głównie dba o bezpieczeństwo naszych mieszkańców, także na pewno zagłosuję za.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu gminy Mogilno na rok 2025.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Poprosił o przeczytanie projektu uchwały z autopoprawką.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Przeprosił za zamieszanie.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu gminy Mogilno na rok 2025 z zgłoszoną autopoprawką.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Paweł Kazubowski (Komendant Powiatowy Policji w Mogilnie)

Bardzo serdecznie podziękował za dofinansowanie zakupu radiowozu.

Ad.7.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Panie Przewodniczący, panie panowie radni, zaproszeni goście. Jeśli chodzi o zmianę uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej gminy Mogilno na lata 2025- 2039 jest ona podyktowana zmianą budżetu gminy Mogilno.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mogilno na lata 2025-2039.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 19 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad.8.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna) Kolejny raz procedujemy tą uchwałę, ale myślę, że ostatni z tego względu, że rozstrzygnięty został przetarg. W przetargu, wykonawca zadeklarował mniejszą kwotę. Zmniejszona jest kwota wkładu gminy Mogilno. To jest taki też zabieg techniczny. Kończymy po prostu już tą sprawę tą uchwałę.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyznania dotacji celowej dla Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Jana Apostoła w Mogilnie na zadanie pn.: „Wymiana stolarki okiennej w budynku zabytkowego klasztoru”.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 19 głosami za, przeciwko 1, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad.9.

Dyskusji nie odnotowano.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Mogilno, oznaczonej jako działka nr 118/15 położonej w miejscowości Żabno.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 19 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o

treści jak w projekcie.

Ad.10.

Dyskusji nie odnotowano.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Mogilno, oznaczonej jako działka nr 118/16 położonej w miejscowości Żabno.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad.11.

Dyskusji nie odnotowano.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Mogilno, oznaczonej jako działka nr 19/28 położonej w miejscowości Wyrobki.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad.12.

Dyskusji nie odnotowano.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Mogilno, oznaczonej jako działka nr 88/7, położonej w miejscowości Gębice.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 13.

Stanisław Redmann (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Pan, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, zaproszeni goście. Uważam nabycie nieruchomości gruntowej pod budowę parkingu w miejscowości Wiecanowo w sąsiedztwie kąpieliska za bardzo zasadne. W dni upalne na naszym kąpielisku, w Wiecanowie jest straszny tłok, jeśli chodzi o zaparkowanie samochodów. Myślę, że sytuacja ta poprawi

znacznie wizerunkowo sytuację na kąpielisku i dlatego jeszcze raz uważam, że to jest całkowicie zasadne. Panie Przewodniczący, dziękuję za umożliwienie wypowiedzi do końca i pan pozwoli, że odniosę się jeszcze do sytuacji, która miała miejsce na posiedzeniach komisji, które prowadził radny Radym Jankiewicz. Proszę państwa, proszę umożliwić radnemu wypowiedź do samego końca, nie przerywać stanowisko moje, które chcę zająć i nie stosować jaką formę ja mam wypowiedzi stosować. Jestem radnym 6 kadencji i pierwszy raz spotkałem się ja osobiście z taką sytuacją, że prowadzący, komisję, czy sesję przerwał mi wypowiedź. I proszę na przyszłość umożliwić radnym wypowiedzieć do samego końca i dotyczy to przewodniczących innych, którzy będą prowadzić posiedzenia komisji, czy obrady sesji. Ja nie jestem osobą obrażalską, ale poczułem się nie swojo. Do takiej sytuacji na pewno nie powinno dojść. Dziękuję.

Radym Jankiewicz (Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Mogilnie)

Chciałbym się odnieść do pana słów. Na pewno bardzo cieszę pana burmistrza słowa, chwalać jego inwestycje, w szczególności pochodzące od radnego z opozycji. Ale moim celem, moją interwencją, nie było na pewno przerywania pana wypowiedzi. Do tego chodziło mi, żeby po prostu doprowadzić do meritum, do brzegu. Po prostu żeby zadać to pytanie. Miałem na uwadze to, że posiedzenie wspólnych komisji przedłużyło się. Dzieci z przedszkola czekały i uznałem, że po prostu dlatego poprosiłem o skrócenie wypowiedzi i dążenie do zadania pytania. Jeżeli pana to uraziło, to ja tu pana przepraszam. Mimo wszystko myślę, że zrobiłem dobrze, ale oczywiście przyjmuję tą uwagę. Zwracałem też również uwagę, że pan jak już wspominał, jest pan szóstą kadencją, więc tym bardziej jest pan doświadczonym radnym i na pewno będę miał to na uwadze w przyszłości. Dziękuję.

Stanisław Redmann (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Powiem tylko, że dziękuję za te przeprosiny, ale nie było to konieczne. Także na przyszłość, Naprawdę pozwólmy się wypowiedzieć. Moje wypowiedzi nie są zbyt długie, żeby przerywać.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Gminę Mogilno od osób fizycznych prawa własności nieruchomości, która powstanie z podziału działki nr 18/1, położonej w miejscowości Wiecanowo.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad. 14.

Dyskusji nie odnotowano.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie gminy Mogilno oraz sezonu kąpielowego w roku 2025.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad.15.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Panie Przewodniczący, panowie radni. Jeśli chodzi o petycję, została ona skierowana do nas, nie jesteśmy organem właściwym do jej rozpatrzenia, w związku z czym przekazujemy ją do organu właściwego, o którym mowa w § 1, czyli Ministrowi Sprawiedliwości. Dziękuję.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) przedstawił projekt uchwały w sprawie przekazania petycji według właściwości.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania 20 głosami za, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, podjęto uchwałę o treści jak w projekcie.

Ad.16.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja mam pytanie, do pani dyrektor, ile w tej chwili jest dzieciaków w żłobku w Mogilnie. Czyli to jest właściwie komplet. Czyli tak na dzień dzisiejszy, gdyby jakaś mama, rodzice zgłosili się z dzieckiem, który chciałby umieścić w naszej jednostce gminnej pod swoją opieką, czyli po prostu spotkają się z odmową.

Dziękuję. Panie Burmistrzu i Państwo Radni słyszeliśmy wszyscy, że tak naprawdę żłobek mamy zajęty, drugiego nie budujemy, bo brakuje nam pieniędzy. Dziękuję.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja pozwolę sobie teraz udzielić głosu. Szanowni Państwo, sprawozdanie jak najbardziej przeczytałem. Na wstępie cieszę się, myślę, że nie tylko ja, ale jest pani sołtys Padniewa, że została zakupiona s działka przy Szkole Podstawowej w Padniewie. Myślę, że wydatki finansowe na oświatę trzeba zacząć, wydawać przemyślane i przyszłościowo. Budowanie żłobka w tamtym miejscu Panie Radny, uważam, że jest wielkim błędem i tam nie może być budowany. Zresztą to nie ma być żłobek, tylko ma być przedszkole. To, co pan powiedział, że mama, która się zgłosi z dzieckiem, zostanie udzielona odmowa. Tak, ale to nie jest tylko jedyny przypadek. Szkoła Podstawowa w Padniewie myślę, że w tej chwili jest najbardziej, będzie rozwojową szkołą. Proszę zobaczyć, gdzie się budują mieszkańcy opuszczają Mogilno, budują się na obrzeżach i ta szkoła na pewno jest przyszłościowa. Nie ma obawy, że ona będzie zamknięta, a proszę zobaczyć sobie jedną rzecz, jakie warunki są w przedszkolu. Przecież to jest śmiech, to nie jest przedszkole na XXI wiek i kładzenie, lokowanie jakichkolwiek pieniędzy w ten obiekt po byłej starej szkole, to uważam, że są wyrzucane pieniądze w błoto i tu trzeba się nad tym zastanowić, żeby postawić nowe przedszkole. Od tego są fachowcy. Czy to ma być postawione na tej nowej działce, czy nabudować nad szkołą. Nie chcę się wypowiadać, bo ja na budownictwie się nie znam, ale są osoby, które na pewno

to zrobią. I powiem panu, że dzisiaj w Padniewie rodzice mają odmowę, dzieci nie mogą przyjąć do przedszkola, bo nie ma miejsca. Także pana argument dla mnie jest nie do przyjęcia. A druga sprawa nie sztuka jest tylko wybudować, tylko trzeba obiekty utrzymać. Mamy przedszkole w szkole nr 2, mamy przedszkole w szkole nr 1. Mogilno się wyludnia. Ludzie budują się na obrzeżach i trzeba myśleć przyszłościowo, gdzie te budynki mają powstać. Lada moment staniemy przed dylematem, myślę, że pani dyrektor odpowie. Szkoła nr 2. No któraś z tych szkół mogileńskich będzie opustoszała, bo po prostu nie będzie dzieci i trzeba się zastanowić, czy któryś z tych budynków nie wykorzystać na przedszkole, a nie budować nowych, bo my nabudujemy i będą pustostany i będą stały, a będą do utrzymania. Pan Radny Leszek Duszyński też mówi o tym tylko tak, Panie Radny, no pan mówi o budowie nowego, rozbudowie tego przedszkola, a pan dachu nie potrafił naprawić i dzisiaj mamy z tym problemy. Druga sprawa to, co powiedział kolega, radny Stanisław. Nie może być tylko inwestycja w Mogilno i Mogilno. Proszę zobaczyć, jakie warunki mają dzieci w Gębicach, jaką mają halę, jakie mają boisko. Nie da się wszystkiego zrobić od razu i na wszystko nie będzie od razu pieniędzy. Trzeba myśleć przyszłościowo i budować tam, gdzie jest potrzebne, żeby dzieci miały warunki na XXI wiek. Trzy kadencje walczyłem o zmianę ogrzewania we Wszedniu. Gdybym nie walczył, to do dzisiaj by były piece. Nie może tak być. Dlatego uważam, że dzisiaj trzeba się zastanowić, gdzie ten obiekt ma powstać i w którym miejscu, czy jest sens budowania nowego, czy wykorzystywać te obiekty, które mamy. Także jeszcze raz apeluję do wszystkich radnych przed podjęciem decyzji naprawdę przemyślanej, bo pobudować obiekt to nie jest sztuka, tylko on musi być wykorzystane, a jak nie jest wykorzystywany, to jest obciążeniem na długie lata. To, co powiedziałem wcześniej, szkoła w Padniewie. Naprawdę dzieci powinny mieć warunki w przedszkolu stworzone, bardzo dobre, a nie mają, bo to jest obiekt na czasy komunistyczne. Dziękuję.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja mam pytanie do pani dyrektor, czy pani dysponuje wiedzą, jak długa jest ta lista oczekujących.

Katarzyna Lipowicz (Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli)

Na ten moment, tak z głowy powiem na pewno jest kilka osób, które czekają na miejsce. W zeszłym miesiącu przyjęto nowe dziecko, ponieważ jedno dziecko skończyło jakby pobyt w żłobku. To nie jest jakieś bardzo duża kolejka. Teraz dopiero będzie trwał w ogóle nabór na nowy rok szkolny. Prawdą jest to, że brakuje nam kilku miejsc żłobkowych. To tutaj nie podlega żadnej dyskusji. Natomiast to nie jest też tak, że nie wiem, to jest 30 osób, czy 50 osób.

Łukasz Gapiński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję pani dyrektor, no więc Szanowni Państwo, tutaj trzeba by się zastanowić rzeczywiście na przyszłość, jak poprowadzić dalej nasze budynki oświatowe. Jeżeli to jest kilka osób oczekujących, a nie kilkanaście, czy kilkadziesiąt, to nie wiem, czy jest sens wydawać 4 000 000 i więcej na rozbudowę, tym bardziej że na rozbudowę przedszkola nr 1 dla instytucji żłobka, miałem na myśli. Faktycznie, tak jak pan przewodniczący wspominał, ja zresztą też o tym mówiłem na poprzednich sesjach, lokalizacja jest dość niefortunna. Tam nie można podjechać samochodem, a inna sytuacja jest z przedszkolakami, gdzie można przedszkolaki doprowadzić. Natomiast żłobek. No to są dzieciaki roczne, gdzie jednak trzeba z nimi podjechać dość blisko. Dlatego ja tutaj uważam, że w tym miejscu żłobek nie powinien

być budowany, a poza tym, jak wspomniałem, dla kilku osób oczekujących wiadomości, każde dziecko jest ważne, ja też jestem ojcem trójki dzieci. Natomiast trzeba te koszty, te wydatki racjonalizować i wydawać tutaj kilka milionów, 4,5 po to, żeby stworzyć żłobek dla 10 osób. No uważam ekonomicznie nieuzasadniony. Dziękuję bardzo.

Wioleta Michalak (Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję, Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, wysoka Rado, zaproszenie goście. Pani dyrektor, ja mam tylko taką prośbę w imieniu nauczycieli, też rodziców, o zakupienie do przedszkola nr 2, 5 stolików i 30 krzesel. To są stoliki, krzesła, które pamiętają rozpoczęcie działalności tego przedszkola, więc już naprawdę czas na wymianę. Tutaj, jeśli chodzi o zakup działki, w Padniewie to pan przewodniczący mnie wyprzedził więc nie będę się na ten temat wypowiadać, tylko powiem, że bardzo się cieszę, bo będąc wraz z komisją we wrześniu taką objazdową komisję mieliśmy, zwracaliśmy na ten fakt właśnie uwagę, żeby zakupić tą ziemię. Ona jest przy granicy szkoły, więc bardzo dobrze i to nas bardzo cieszy. Ale pani dyrektor bardzo bym prosił o te 5 stolików, 30 krzesel dla tych maluszków i na pewno pani dyrektor będę wracać do tematu, jeśli chodzi o dodatek za wychowawstwo w przedszkolu, bo 150 zł brutto, to są naprawdę pieniądze zbyt małe, a w rozeznaniu się w innych gminach no są wyższe kwoty. Dziękuję.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

No chyba się nie rozumiemy, Panie Przewodniczący, bo ja powiem tak wychowanie, zdrowie dziecka to jest zdrowie pokoleń, to jest rzecz najważniejsza, która czeka przed nami i nie można powiedzieć, że dla czwórki, piątki dzieci to jest nieważne, czy one będą miały żłobek, czy nie będą miały żłobka. To nie w tym rzecz.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Tego nikt nie powiedział.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Przed chwilą to słyszałem. Od samego początku, kiedy powstał projekt budowania tego żłobka. On budził ogromne kontrowersje i budzi nadal. Ja też uważam, że to jest dość niefortunne, ale nie znaczy, że nie powinniśmy pomyśleć o tym, bo taka była zapowiedź. Zresztą Panie Burmistrzu, jak żeśmy rozmawiali, że gdzieś ten żłobek można by ulokować. Ja niekoniecznie mówię, że on musi być w tym miejscu, ale od samego początku 2002 roku, ja cały czas powtarzałem burmistrzowi jednemu, drugiemu, teraz trzeciemu, że potrzeba jest kompleksowej organizacji systemu oświaty w gminie Mogilno. Bo nie można mówić, że nie stać nas na pobudowanie nowego żłobka, czy nowego przedszkola za kwotę 3, 4 mln zł, ale nie patrzymy na koszty utrzymania pozostałych sieci szkół w gminie Mogilno, gdzie są miliony złotych do zaoszczędzenia. Odnośnie żłobka, to powiem tak, mówimy o oszczędności w oświacie. Poprzednio 2016 roku do 2024 dyrektor przedszkola nr 3 był jednocześnie na pół etatu dyrektorem żłobka. W tej chwili niestety mamy pełen etat dyrektora żłobka, czyli tworzymy nowe stanowiska dyrektorskie, jednocześnie zwiększają obciążenie oświaty, bo stanowisko dyrektorskie to jest przynajmniej 100 000 rocznie, dodatkowych kosztów. Oszczędzamy na dzieciach, a nie oszczędzamy generalnie na systemie oświaty w gminie Mogilno. I to powinniśmy przede wszystkim mieć na uwadze na początku kadencji, kiedy żeśmy rozmawiali o tym, to każdy tutaj chciał się nad tym problemem pochylić. Pan

Maćkowiak, klub „W jedności możemy więcej”, panowie burmistrzowie. Ja cały czas od 2002 roku to powtarzam, ale tylko na deklaracjach tak naprawdę się kończy. Nie potrafimy osiąść do jednego stołu jeśli chodzi o oświatę, przedyskutować to i po prostu poszukać tu oszczędności, bo ja zaraz zadam pytanie panu prezesowi Mogilno sport, bo myśmy mu zabrali 1 600 000 z działalności, przeznaczycie na remonty dróg. Co będzie za, 3, 4 miesiące, czy bez tych 1 600 000 pan wytrzyma do końca roku?

Szukamy pieniędzy, a nie patrzymy tam, gdzie można je tak naprawdę poszukać. Dziękuję.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Panie Grzegorz, ani Pan Burmistrz, ani ja nie powiedzieliśmy, że żłobek jest niepotrzebny. Ja powiedziałem tylko jednoznacznie, że nie w tym miejscu. Pan Burmistrz chyba jasno się wyraził, że ta inwestycja na razie odłożona, a ja też powiedziałem, trzeba się zastanowić, czy nie wykorzystać obiekty, które mamy, a jeżeli nie, to najprostszą rzeczą jest rozbudować żłobek, który mamy. Jest jedna obsługa. Budowanie żłobka, w tamtym miejscu od samego początku mówiłem, że jest niezasadne i zdania nie zmieniam. Także nikt nie powiedział, że żłobek jest niepotrzebny, jeżeli będą takie potrzeby, jeżeli jeszcze będzie gminę stać, bo na tę chwilę to, co powiedział Pan Burmistrz, nas nie stać. Bardzo proszę Pan Radny Leszek Duszyński.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Szanowni Państwo, ja bym zachęcał Pana Burmistrza i radnych do budowy tego żłobka w miejscu gdzie już w tamtej kadencji Rada Miejska podjęła decyzję. Wydano pieniądze na opracowanie dokumentacji, projektu, złożono stosowny wniosek o dotację. Otrzymaliśmy taką dotację. To przedszkole cieszy się największą popularnością wśród wszystkich przedszkoli. Taka jest prawda. Bardzo duży jest odsetek dzieci, które nie dostają się do tego przedszkola, rozbudowa przedszkola o żłobek pozwoliłaby na efektywne zarządzanie tymi dwoma placówkami. Tak, jak to ma miejsce w przypadku żłobka i przedszkola przy ulicy Konopnickiej. Mamy dofinansowanie. Ja bym jednak zachęcał państwa żeby nie rezygnować z tego, bo ta inwestycja, która teraz budzi jakieś kontrowersje, w przyszłości, na pewno obroni się sama. Mam pytanie do pani dyrektor, kiedy ruszy remont tego ogrodzenia przy Szkole Podstawowej nr 3 Mogilnie?

Katarzyna Lipowicz (Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli)

Właśnie trwa przetarg, trochę to trwało, ponieważ były ciągle zmiany w projekcie, w koncepcji. No i mamy nadzieję, że przez wakacje będzie skończona inwestycja. Teraz wszystko zależy, od tego, czy jakaś firma, a jest kilka firm, która zostanie wybrana, czy przystąpi do tego przetargu.

Łukasz Drzazgowski (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Generalnie pan Grzegorz już mnie trochę ubiegł, ale też tu jeszcze tak wzmocnię. No bo my latami uciekamy od tej reformy, a sam pan Paweł też przed chwilą o tym powiedział, Grzegorz o tym mówi, Robert Maćkowiak. Teraz jest dużo ludzi, którzy wydaje mi się, że możemy to wreszcie zrobić i po prostu zrobimy to. Powołajmy jakiś specjalny zespół i wszystkie chyba gminy w naszym powiecie, w mniejszym, czy większym stopniu już to zrobiły. No i w końcu trzeba to też zacząć robić. I przy okazji też odnośnie jeżeli stricte już mówimy o tym żłobku, to też tu popieram kolegę Leszka, bo tu nie chodzi o ten sam żłobek,

tylko po prostu to, miał być remont tego przedszkola i chyba warto to wykorzystać. Takie też moje zdanie.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Remont to jest remont, rozbudowa, to jest rozbudowa, to są dwie inne rzeczy. Bardzo proszę, Pan Burmistrz.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Szanowni Państwo, ja bym chciał się tutaj odnieść do kilku kwestii. Rzeczywiście kiedyś funkcję dyrektora przedszkola i żłobka pełniła jedna osoba. Jednak po analizie przepisów prawa doszliśmy do wniosku, że jest to niezgodne, bo w tym samych godzinach ktoś pełnił funkcję zarówno dyrektora żłobka, jak i przedszkola. Tam nie była zmniejszona ilość etatu. Gdyby to było, nie wiem 3/4 etatu na dyrektora przedszkola i 1/4 na dyrektora żłobka, to jeszcze może by się to obroniło. Natomiast to są 2 placówki podległe pod zupełnie inne ministerstwa, bo żłobek nie podlega pod to samo ministerstwo i pod te same przepisy co przedszkole. To po pierwsze. Ja ogólnie w imieniu burmistrza Karola Nawrota dziękuję za temat oświaty, bo jest to temat trudny. Myślę, że będziemy musieli się na pewno nad tym pochylić z tego względu, że idzie niź demograficzny. I rzeczywiście może w tym momencie mamy jakąś liczbę oczekujących, rodziców, którzy chcieliby umieścić dzieci w żłobku. Oczywiście jest jeszcze żłobek prywatny, który też większość rodziców bardzo sobie chwali i tutaj chwala za to, natomiast musimy patrzeć troszeczkę dalej, szerzej, w perspektywę kilku najbliższych lat, bo oczywiście łatwo jest wybudować budynek, ale później utrzymanie go, spadnie na gminę. A inna kwestia taka, że oczywiście dzisiaj dzieci może czekają za miejscem w żłobku, ale zanim skończymy ten proces inwestycyjny, przypuszczam 2 lata, wtedy już może okazać się, że ta ilość miejsc w żłobku będzie zbyt duża i ten budynek będzie niewykorzystany. Ponadto pragnę zwrócić państwa uwagę na to, co wcześniej już tutaj, m.in. Pan Radny Duszyński wspominał, że docelowo ten żłobek miał być pobudowany po to, żeby później wykorzystać go na przedszkole, a na pewno radny Łukasz Goździcki się ze mną zgodzi, że jednak lepiej nieraz wykonać rozbudowę przedszkola niż budować żłobek, bo to są zupełnie inne przepisy. Tutaj już dodatkowo jakaś tam półka mleczna itd. więc można by było rozbudować przedszkole za troszeczkę mniejsze środki finansowe i tak jak analizowaliśmy, to wyszłoby, że bez wsparcia finansowego z zewnątrz jesteśmy w stanie rozbudować przedszkole własnymi środkami i wyjdzie nam to taniej i nie będziemy musieli utrzymywać tej trwałości projektu. Myślę, że tutaj każdy zauważył ulica Korczaka w Mogilnie, no to jest ulica, rzeczywiście jeśli ktoś chce dziecko odprowadzić do przedszkola, to dziecko tamte 15 m, do drzwi przedszkola dobiegnie. Myślę, że jeśli chodzi o uczestników żłobka, to nikt rocznego dzieciaczka nie wypuści. 15 m, żeby dobiegło do tego żłobka. W związku z czym tam codziennie rano byłby taki korek, taki paraliż, że myślę, że wpłynęłoby to bardzo negatywnie na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu na tym terenie. Jeśli chodzi o oświatę, konkludując, pragnę zwrócić uwagę, że ten zrównoważony rozwój jest bardzo ważny. My oczywiście chcemy inwestować w oświatę, chcemy ją zmieniać, ale musimy pamiętać o tym, że mamy jeszcze inne gałęzie, na których też musimy się skupić. Pomoc społeczna, infrastruktura drogowa, żeby zwiększać bezpieczeństwo na drogach, to wszystko jest trudne do spięcia. Ale tutaj często wy jako radni, państwo, podejmujecie bardzo trudne, ale odpowiedzialne decyzje i za to w imieniu swoim, jak również Pana Burmistrza Karola Nawrota bardzo dziękuję.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję, Panie Przewodniczący, ja też się w sprawie żłobka musimy patrzeć w przyszłość, demografię, ile będzie tych dzieci, utrzymanie takiego żłobka, co z nim zrobimy w przyszłości? Już abstrahując od tego, czy on jest potrzebny, czy nie, bo możliwe, że jest bardzo potrzebny, nawet gdyby było bardzo dużo osób oczekujących ze swoimi dziećmi, to pamiętajmy o jednej rzeczy, o tych inwestycjach, które podjęliśmy wcześniej. Może nie do końca my tutaj wszyscy, ale wiecie, o czym mówię, o tym balonie, o tym balonie ignorancji na ulicy Grobla. Mamy 18 milionów do zapłacenia, których na ten moment nie widać do końca możliwości dofinansowania tego. To będzie spory problem i możliwe, że ten żłobek to jest jedną z ofiar takiej inwestycji. Dzisiaj jest żłobek, może za chwilę nie wybudujemy czegoś innego, bo i nie będziemy mieli na ten wkład własny. Więc to jest takie zdanie, bo potrzebujemy, a wcześniej decyzje były podejmowane na coś zupełnie niepotrzebnego. Jeszcze tutaj zwrócę uwagę, o reformie oświaty, jak najbardziej o tym musimy rozmawiać już teraz, bo widzimy, ile jest dzieci, ile kosztuje utrzymanie szkół. Dzisiaj rozmawiamy o dużych inwestycjach na szkołę nr 2. Tutaj przy okazji mam pytanie do pani dyrektor, ile będzie klas pierwszych od września w poszczególnych szkołach na terenie Mogilna. Mówimy też o potrzebach w szkole nr 1. Tam przeciekający dach, od lat. Może też tam będzie potrzeba sporo dołożyć pieniędzy. Więc na wiele rzeczy nas nie stać. I jeszcze pewnie wiele rzeczy nie kupimy, nie zbudujemy, czy nie wybudujemy, nie zainwestujemy, bo mamy spore zaległości, rzeczy, które niekoniecznie nam tutaj były w Mogilnie potrzebne. Dziękuję.

Katarzyna Lipowicz (Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli)

Jeśli chodzi o liczbę oddziałów, to jest tak. W Szkole Podstawowej nr 1 planujemy, rekrutacja w zasadzie jest w trakcie i teraz mamy zakończoną na takim pierwszym jakby etapie. W jedynce mamy 3 oddziały, los czwartego się waży, w dwójce 2 oddziały, nieco mniejsze, ale jednak 2. W trójce mamy 5 oddziałów, w tym 2 integracyjne. W Padniewie 2, Wylatowo 1, Gębice 2. Mogły być nawet 3, ale nie ma lokalowych możliwości. Kwieciszewo prawdopodobnie 1, aczkolwiek tutaj się losy ważą, czy te dzieci faktycznie przyjdą. Jest on wpisany, ale na tak zwany wakat i jak nie przyjdą, tego oddziału nie będzie. Strzelce niestety nie będą miały oddziału. Wszedzień w tym roku będzie miał oddział, bo tam jest tak, że co 2 lata jest on tworzony. Chyba nie ominęłam żadnej placówki. Nie wiem, czy było jeszcze jakieś pytanie, bo już się troszeczkę zgubiłam. Pani radna, Pani Przewodnicząca komisji wniosowała o zakup mebli. Tutaj troszkę się usprawiedliwię, ponieważ myśmy wymienili część mebli, a na przedszkole nr 2 w tej chwili wydajemy dość duże pieniądze na takie bardzo pilne sprawy związane z nadzorem budowlanym i kontrolą sanepidu, na które mamy bardzo określone terminy. I jeśli tylko będę miała jakiś grosz wolny, to oczywiście, że to zrobimy. Natomiast nie jesteśmy w stanie zmodernizować całego przedszkola w ciągu pół roku i ja wiem, że te meble wymagają wymiany, ale mamy tam ważniejsze potrzeby, które grożą zamknięciem tego budynku. Więc teraz tutaj jakby to będziemy spełniać.

Wioleta Michalak (Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Mogilnie)

Pani dyrektor jeszcze jeżeli jesteśmy przy przedszkolu nr 2, to też ten nieszczęsny taras i te latające płytki.

Katarzyna Lipowicz (Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli)

Taras będzie robiony za miesiąc.

Wioleta Michalak (Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Mogilnie)

To bardzo dobrze, bo to jednak jest też droga ewakuacyjna, natomiast jeszcze interesuje mnie sprawa dodatku za wychowawstwo w przedszkolu. Sama pracowałam 18 lat jako nauczyciel przedszkola i wiem, że to naprawdę jest ogrom pracy.

Katarzyna Lipowicz (Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli)

Pani radna, Pani Przewodnicząca. Gdyby nie obecna sytuacja z podwyżkami nauczycieli, to mogłabym gwarantować, że od września będę prosić państwa o zmianę uchwały i będzie ten dodatek zwiększony. W tej chwili zastanawiamy się pod kątem finansowym. Najpóźniej nowy budżet na pewno może mimo wszystko uda się zrobić to od września. No ja też jestem nauczycielem, wiem, jak to jest istotne. Natomiast my mamy w tej chwili taką sytuację, że rząd obiecywał pokrycie kosztów związanych z podwyżkami dla nauczycieli. Niestety, z tego się teraz wycofał, więc te finanse musimy po prostu nieco pozmieniać, aczkolwiek myślę, że niebawem to będzie ujednoczone z nauczycielami szkół. Także spokojnie. A jak będą pieniądze, to kupimy te meble.

Łukasz Goździcki (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, tutaj ja się zgadzam z panem wiceprzewodniczącym Maćkowiakiem. Musimy zająć się tym, co my mamy i to ponaprawiać. Przecież w tamtym roku nie pamiętam, jaki to był miesiąc, komisja oświaty, połowa września, no widzieliśmy stan tych wszystkich naszych kilkunastu szkół, przedszkoli, tych jednostek jak to wygląda. Pani Kasia Lipowicz teraz tutaj mówi, że niektóre jednostki nadzór budowlany chce zamknąć. I to ładnie brzmi z tym żłobkiem, że my tutaj pewnie nie chcemy go budować, ale my nie mamy tych pieniędzy, my nie mamy pieniędzy, nawet, żeby naprawić to, co jest teraz. Dzieciom za przeproszeniem na głowę leci deszcz. My nie mamy pieniędzy na to, żeby to naprawić, a my zastanawiamy się nad budową nowego żłobka. Naprawimy to, co mamy, zajmiemy się tym, co mamy, bo zaraz nadzór budowlany zamknie, i nie będzie przedszkola, szkoły. To tyle. Dziękuję bardzo.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Bardzo dziękuję. Cieszę się bardzo, że kolega podzielił mój głos, że najpierw trzeba doposażyć to, co mamy, bo przez ostatnie lata to w oświacie było to klejenie, a nie remontowanie, bo wiemy, jak są wyposażone nasze szkoły. To, co powiedziała pani dyrektor. Bardzo proszę, Pan Burmistrz.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Tak tylko gwoli takiego delikatnego sprostowania. Na razie nadzór budowlany nie chce zamknąć żadnego obiektu. Tutaj pani dyrektor troszeczkę się przejęzyczyła. I tak jak często bywa, nadzór przeprowadza kontrolę obiektów użyteczności publicznej w tym wypadku były to obiekty szkolne. Wskazał pewne zastrzeżenia, które trzeba, zalecenia może były, co trzeba naprawić, także jak tutaj jesteśmy aktualnie na etapie wykonywania tych zaleceń i spokojnie żadna jednostka nie będzie zamknięta. Aczkolwiek nie będę ukrywał, że nakłady na oświatę są bardzo duże. Te prace, te środki finansowe, które będziemy łożyć na remonty tych budynków, będą coraz większe, ale myślę, że się z tym zmierzmy. Także podejście do

oświaty musi być racjonalne, żebyśmy zarówno mogli utrzymać to, co mamy i ewentualnie myśleli o jakieś inwestycjach w przyszłość. Dziękuję.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Pan Burmistrz ubiegł moje pytanie, bo chciałem zadać pytanie pani dyrektor jakie mają być zamknięte placówki oświatowe? Okazuje się, że nie ma takiego pomysłu na razie. Natomiast Szanowni Państwo, ja stanowczo protestuję przeciwko pokazywaniu mogileńskiej oświaty, że jest w fatalnej kondycji. Te obiekty, zarówno przedszkolne, jak i też szkolne. Zrobiliśmy bardzo dużo. Ja pamiętam, jak byłem burmistrzem, to w większości szkół znajdowały się piece. Szczególnie na wsiach. Trzeba było robić wymianę stolarki okiennej, robiliśmy też remonty dachów, jak w Kwieciszewie, czy w Gębicach. Wymiana, sprzętu na nowoczesny sprzęt dydaktyczny. Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 3 czy też rozpoczęcie w tamtej kadencji budowy sali gimnastycznej przy szkole nr 2, boiska wielofunkcyjne przy każdej szkole, praktycznie w każdej szkole w mieście i na wsi. Przynajmniej przy tych większych. Remonty, remonty bieżące. To, co państwo mówicie, to są bieżące remonty, które zawsze się zdarzają, że będzie przeciekał dach, czy coś się wydarzy. Chciałem jeszcze wrócić do tych nieszczęsnych co pan Maćkowiak powiedział niektórych inwestycji, które nie powinny mieć miejsca w Mogilnie. Nie ma, pana Maćkowiaka nie ma, a to kto tutaj mówił przepraszam. Gościliśmy delegację z miasta Brody i Engelskirchen, słowa uznania Panie Burmistrzu za to, że pielęgnujecie i kontynuujecie te wspaniałe te relacje i chcecie na wyższy poziom wejść. Chodzi o współpracę. Ja przeczytam tylko dwa zdania z portalu Pana Burmistrza Karola Nawrota. Podczas tegorocznych Dni Mogilna mieliśmy zaszczyt gościć delegację z naszych miast zaprzyjaźnionych. Będę skracał. To była wspaniała okazja do budowania relacji ponad granicami i pokazania tego, co w naszej gminie najcenniejsze. W trakcie wizyty zwiedziliśmy zespół klasztorny, obiekty Mogilno sport spółka z o. o. Czyli nowoczesny kompleks sportowo- rekreacyjny, lodowisko, basen, hala oraz boisko pod balonem, Miejską Bibliotekę Publiczną, Mogileński Dom Kultury itd. itd. I tutaj to, co Pan Burmistrz powiedział, żeby gmina się rozwijała, musi działać na wielu płaszczyznach. Nie może być tylko działanie w jedno tylko zadanie własne gminy, które jest pokazane i przedstawione, zapisane w ustawie o samorządzie gminy, ale to musi rozwijać się na wielu płaszczyznach. Ja często jestem na obiektach sportowych i wiem, jak te obiekty sportowe są wykorzystywane. Ale to wiadomo, że to nie wszystko oprócz tego cieszę się bardzo, że nadal myślicie państwo, czyli Pan Burmistrz Karol Nawrot ze swoją drużyną chce rozbudować kanalizację sanitarną w mieście i na wsi. I trzymam kciuki, naprawdę trzymam kciuki. Ale żeby gmina Mogilno była naprawdę tak rozpoznawalna, warto byłoby tu żyć, to trzeba się rozwijać na wielu płaszczyznach, na polu oświaty, sportu, rekreacji itd. itd. Także tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Łukasz Goździcki (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Jeszcze tylko dopowiem dla mnie oczywiście, że nadzór nam nie zamkniętych szkół, no bo współpracujemy razem z powiatem w pewnym sensie, natomiast jeżeli gdzieś np. na gimnazjum, starym gimnazjum, przy Powstańców Wielkopolskich z dachu leci woda. Pan, panie Leszku, był na tych komisjach oświaty, gdzie te zdjęcia, filmiki były pokazywane, no to dla mnie to jest tragedia i o tym mówię, że my to musimy naprawić. To nie jest tak, że my sobie papę nakleimy na dachu i wszystko będzie dobrze, bo to są większe inwestycje. To bardziej o to mi chodzi, żeby tym się w pierwszej kolejności zająć. No i to jest tyle tak naprawdę. W Marcinkowie też 2 lata temu, czy 3 lata temu przez kominiarzy była wypisana,

mieliśmy rozebrać jako gmina rozebrać komin tam i przez 3 lata nic się nie działo chyba. To była opinia z 2021 roku. Aż przyszedł w końcu nadzór. I powiedzieli, rozbierajcie ten komin jak najszybciej, bo się zawali. No więc nie możemy sobie na to pozwolić. Tak mi się przynajmniej wydaje i chciałbym, żebyśmy w pierwszej kolejności zajęli się tym, a później ewentualnie te inwestycje przeprowadzali nowe. Z tym, że naprawę to, co mówimy cały czas, że dzieciaki są najważniejsze, ta oświata, i zadbajmy o to, co mamy i wyjdźmy na prostą. Jeszcze jedna sprawa. My nie czekamy za kryzysem demograficznym, ten kryzys demograficzny już jest. Z tego, co ja wiem, co mówi się w kuluarach, jako radni nie za dużo możemy zreformować tą oświatę, bo gdzieś przekaz z góry, jeśli się myślę, ale trzeba to powiedzieć otwarcie, przekaz z góry jest taki, że przed wyborami mieliśmy tych szkół żadnych nie zamykać. Cokolwiek by się działo, przekaz z góry szedł i to mi się wydaje, że to też mimo wszystko warto o tym powiedzieć, że my też nie zawsze mamy na wszystko wpływ. Z tym, że oczywiście reforma oświaty, tutaj wszyscy radni na pewno się zgodzą, my coś musimy z tym zająć, tylko co będziemy mogli zrobić no nie wiadomo. Dziękuję państwu bardzo.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja tu się zgadzam z moim kolegą, Panem Radnym, ale naprawę to były już działania. My w tamtej kadencji, Państwo, Radni, pamiętacie, przygotowaliśmy się do termomodernizacji. Cieszę się, że Pan Burmistrz o tym pamiętał, termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 1, wcześniej gimnazjum. Tak to pamiętacie państwo, a więc to miała być również modernizacja. Taka termomodernizacja miała dotyczyć też Szkoły Podstawowej w Gębicach. Ale podjęliśmy decyzję w tamtej kadencji, że własnym sumptem będziemy to realizować. Zresztą w tej szkole, jak i też wielu, wielu innych szkołach nastąpiła wymiana źródła ciepła też, prawda, kotłowni. Także były te inwestycje i wiecie państwo to jest łatwo mówić, przedstawić to, co pan mówi pan Łukasz na komisjach, od tego są komisje łatwo przedstawić jakiś raport, nie wiem audyt krytyczny, kiedy nie ma osób, które się tym zajmowały, czyli panią były dyrektor przedszkola nr 3, czy też dyrektora Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli. Łatwo wtedy wylewać, pomyje na takie osoby i pokazywać wszystko w czarnym scenariuszu. Dziękuję bardzo.

Wioleta Michalak (Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja jeszcze chciałam się odnieść, jeśli chodzi o stan właśnie naszej oświaty, o infrastrukturę. To znaczy tak na pewno były, czy dofinansowania, były te działania podejmowane w szkołach. Natomiast chciałam powiedzieć panie Leszku, że jeśli chodzi o komisję, pan był też na tej komisji, gdzie ja rzeczywiście pozwoliłam sobie zrobić zdjęcia podczas tych wizyt wraz z komisją, z panią dyrektor, panią Katarzyną wówczas Barczak i do czego zmierzam, zmierzam do tego, że mogę powiedzieć, że jednak przedszkola były zaniedbane, czego jest dowodem Przedszkole nr 2. Owszem, była rozbudowa, była budowa żłobka, była modernizacja duża, Przedszkola nr 3, natomiast no jednak w tym Przedszkolu nr 3 też było jeszcze wiele uwag. To, co zdążyliśmy, zauważyć, natomiast ja naprawdę z przyjemnością zapraszam wszystkich radnych, bo tak sobie założyliśmy w naszym planie pracy komisji że dwa razy do roku będziemy odwiedzać szkoły nie po to, żeby broń Boże kogoś kontrolować absolutnie, bo wtedy, kiedy byliśmy we wrześniu, to po to tam się udaliśmy, żeby każdy radny miał możliwość zapoznania się z stanem faktycznym, porozmawiania właśnie z dyrektorami i to dyrektorzy nam zgłaszali. Wiele takich może nie uwag, ale takich próśb, co by można było zrobić, co by ulepszyło pracę. Tak ulepszyłoby pracę i to jest bardzo istotne. Także nie

możemy mówić, że nie było zrobione, bo było owszem. Natomiast naprawdę, jeśli chodzi o infrastrukturę przedszkoli, mam wiele zastrzeżeń. Dziękuję.

Radzym Jankiewicz (Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Dyskusja się rozpoczęła od tego, że jakby gmina Mogilno zrezygnowała z budowy żłobka i rezygnuje również z dofinansowania tymczasowo, tymczasowo oczywiście. Myślę, że tutaj trzeba też pewnej odwagi, bo wiem, że czasami jest kuszące pozyskać środki i realizować nowe inwestycje, żeby ładnie wyglądały. Jednak tutaj też będę popierać radnego Goździckiego, który mówi, że w pierwszej kolejności musimy zadbać o nasze rzeczy, które już są i w pierwszej kolejności, myślę, że to powinna być Szkoła Podstawowa nr 1 w Mogilnie i hala, która wymaga remontu. Jest to jedna z największych szkół w naszej gminie. Więc tutaj w pierwszej kolejności powinniśmy się skupić. Też cały czas mi się przypominają słowa mojego byłego szefa pana Marcina Barczykowskiego który też jak pan Paweł Molenda stwierdzał, że wybudować łatwo, ale utrzymać, jest największym wyzwaniem. Więc myślę, że w pierwszej kolejności powinniśmy się skupić na tym, uwzględniając również nasz ten tutaj problem demograficzny, na odnowieniu danych szkół, które są największe. Również chciałbym się odnieść do tutaj postów pana Karola Nawrota, które pan Leszek Duszyński wspominał, jak chodzi o wspomnianie boiska pod balonem. Tutaj przypomina mi się Odprawa postów greckich Jana Kochanowskiego i postawa Antenora, który mimo że się nie zgadzał, nadal był rozważny i szukał rozwiązań, które są najlepsze dla Troi. Mamy ten balon, jest ta inwestycja, jest wielka, jest piękna i powinniśmy się nią chwalić. A czy była właściwa, to jest inna kwestia, ale już balon jest, musimy się nim chwalić, musimy go maksymalnie wykorzystywać. Dziękuję bardzo.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Naprawdę ja do tego balonu bym nie wracał, ja się cieszę bardzo, że to jest taka właśnie oferta. Zresztą nawet w Poznaniu wiedzą o tym, że mamy taką infrastrukturę sportową. Pani Wioletto, świat idzie naprzód. Oczywiście, że musimy zmieniać. To, co było kiedyś wysokim standardem, teraz to już jest normalna rzecz, zużywa się i tak dalej. Jestem za tym, żeby komisje działały i bardzo dobrze, że wyciągacie jakieś wnioski, kontrolujecie jako rada, jesteśmy organem kontrolnym, także proszę się tego też nie bać. Natomiast pamiętacie państwo, jak wyglądało przedszkole w tamtej kadencji, przedszkole nr 3. Nie wiem z tych desek sklejonych itd. To było jakieś, co to było? No dobra, ale jak to wyglądało, prawda. No dostaliśmy dofinansowanie i zostało to wyremontowane. Także proszę i takie rzeczy też docenić, jak teraz to przedszkole wygląda. Mało tego, kiedy byłem burmistrzem, gmina Mogilno realizowała projekt edukacyjny z miastem Dublin, czyli stolicą Irlandii i jedna grupa nauczycieli, była w Dublinie. Widzieliśmy też szkoły. To był akurat okres pandemii, ale widzieliśmy szkoły zarówno te publiczne, podlegające pod państwo, jak i też niepubliczne. No i była oczywiście rewizyta tamtej strony, i oni byli zachwyceni naszymi placówkami. Dublin stolicą Irlandii była zachwycona naszymi placówkami oświatowymi. Proszę państwa, na takim wieczorku podsumowującym ten lider tego zespołu powiedział mi, że chciałbym mieszkać w takim mieście jak Mogilno. Zapytałem dlaczego, ponieważ tutaj wszystko macie. Jest to małe miasto, a wszystko macie, także tylko z tego korzystajcie. To tyle. Dziękuję.

Łukasz Goździcki (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja jeszcze tylko w odpowiedzi do pana Leszka, bo ja też nie zarzucam nie chcę zarzucać, że coś nie działało wcześniej w tej oświacie. Wiem, teraz widzę po roku, jak samorząd wygląda, jak to jest z pieniędzmi itd. wiem, że to jest kaszana z tym, że pan mówi o czarnym scenariuszu. No to wszystko wyglądało źle po tej komisji i musi pan przyznać rację. Ja wiem, że nie wszystko nagle da się naprawić z tym, że ja cały czas nawiązuje do tego, od czego zaczęliśmy od tego żłobka. My nie mamy pieniędzy na żłobek, przeznaczymy te pieniądze w oświacie na to, co jest do wyremontowania i trochę wyjdźmy na prostą. No bo naprawdę ciężko znaleźć te pieniądze. Ja myślałem, że to trochę łatwiej będzie, że tu pieniądze rozdamy. Widzę teraz, po roku zupełnie to wygląda inaczej, więc ja się też nie dziwię, nie chcę, żeby pan się poczuł urażony, że gdzieś tam pana atakuję, z tym, że zajmijmy się tym, co mamy, tak mi się wydaje.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Powinniśmy patrzeć też przyszłość, jak to ma wyglądać, czyli ja oczekuję od rządzących, żeby mieli wizję rozwoju na wiele lat, Panie Burmistrzu i o to mi chodzi i ta inwestycja dla mnie była właśnie takim krokiem na kilka już lat.

Łukasz Goździcki (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

My nie mówimy, że to odpuszczamy, kompletnie, tylko na ten moment odkładamy. I póki się to chyba nie wyprostuje, no to na ten moment, przynajmniej dla mnie w tym roku nie ma na to miejsca i jeszcze trzeba też przemyśleć ten kryzys demograficzny, który już jest, a nie będzie. On już jest. Dziękuję panu bardzo.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Tylko powiem tak pani Leszku, by ktoś był nienormalny na dzisiaj, gdyby się nie chwalił balonem, czy czymkolwiek. Tylko prawda jest taka, że my mówimy o jednej rzeczy, a nie mówimy o drugiej, że co roku musimy przeznaczyć 5 000 000 teraz, bo to inaczej by to było wyglądało, gdyby na to były pieniądze, zapłacone, a my dopiero będziemy to spłacać. Ja teraz kilka razy wieczorem wracałem z Poznania i muszę państwu powiedzieć, że byłem zdziwiony Trzemesznem. 21.00, 22.00, oświetlone boisko, pełno dzieciaków też trenują. Także to nie jest tylko, że musi być balon, a na dzisiaj on już jest i nie ma odwrotu. No i by ktoś był, chyba nienormalny, gdyby się tym nie chwalił, jako mieszkaniec Mogilna. Jeszcze jedno zdanie. Proszę państwa, to, co powiedziałem na samym początku, trzeba myśleć, przyszłościowo pani dyrektor przed chwilą mówiła o oddziałach w szkołach. Przecież jeszcze 2, 3 lata temu pani dyrektor w Padniewie miała problem skleić jedną klasę. Dzisiaj ma dwie, a gdyby było jeszcze większe przedszkole, by miała trzy. I teraz trzeba patrzeć przyszłościowo jeszcze bardziej. Wyobraźcie sobie państwo, godzina wpół do ósmej ulica Padniewska, już do centrali praktycznie zakorkowana i wyobraźcie sobie znowu te dwadzieścioro dzieci wzięte do Mogilna, następne 20 samochodów. Także to trzeba patrzeć przyszłościowo i patrzeć, co najlepiej zrobić, żeby też myśleć o oświacie, ale też o tej możliwości przejazdu, dojazdu. Pani dyrektor w Padniewie myślę, że robi wszystko, żeby było dobrze. Tu jest pani sołtys, też dzięki pani sołtys mają piękny parking, samochody, mają gdzie postawić, także ta szkoła naprawdę na pierwszym miejscu trzeba myśleć o rozbudowie przedszkola w Padniewie, żeby to było przedszkole, tak jak pan Leszek Duszyński mówi na XXI wiek. Dziękuję bardzo.

Katarzyna Lipowicz (Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli)

Chciałabym się odnieść do kilku kwestii. Pierwsza jest taka, że doszło do nieporozumienia. Jeśli użyłam słowa, że zamknie nadzór, to było przejęzyczenie, aczkolwiek były takie sytuacje, że pod groźbą ewakuacji i właśnie braku, jeśli nie naprawimy jakiegoś tam od lat wpisane w protokoły rzeczy, to po prostu nadzór poczyni pewne kroki i takim oto sposobem na przestrzeni tego roku szkolnego myślę, że nie przesadzę, jak powiem, że możemy mówić o setkach tysięcy, ponieważ samo burzenie komina w Gębicach plus utylizacja to było bodajże 45000, Wylatowo około 50 000, ppoż. w Padniewie 30 000 itd. itd. To są koszty, których nie widać, które nie były w budżecie, których jako obserwator oświaty, jako komisja oświaty poprzednio, nie chodziliśmy po piwnicach i nie widzieliśmy tego. Nie mieliśmy dostępu do tego typu danych, więc tutaj mówienie o też troszkę się odniosę do tego wylewania pomyj, nie zauważyłam, aby miało to miejsce. Ja nigdy nie mówiłam niczego niewłaściwego na temat poprzedników. Wręcz przeciwnie. Natomiast ja koncentruje się na tym, co jako ZOSiP robimy w tej chwili i bardzo, bardzo dużą część budżetu przeznaczamy nieplanowo często na naprawy rzeczy, które nie są bieżącymi usterkami. To są rzeczy typu, piwnice, fundamenty, ppoż. typu właśnie sanepid. Przedszkole nr 2 mamy po terminie też już lata w zasadzie do zrobienia calusieńką kuchnię. Na to nie ma dofinansowań. Małymi krokami już jest część wymieniona. Instalacja elektryczna, główne przyłącze prądu itd. itd. To jest po prostu podsumowanie pewnych faktów. Nie da się zaprzeczyć, że oświata mogileńska jest na bardzo wysokim poziomie, jeśli chodzi o merytorykę, jeśli chodzi o jakość edukacji, ale faktem jest również fatalny stan budynków. To jest niezaprzeczalne i na to w tej chwili brakuje pieniędzy. I my gonimy jakieś tam sprawy sprzed wielu, wielu lat, aby je wyprostować. Na szczęście to się udaje. Często nawet państwo o tym nie wiecie. No, bo to nie są jakieś rzeczy, którymi się wszech i wobec chwalamy. Jeśli chodzi o ten żłobek, bo od tego się cała ta dyskusja zaczęła, drodzy Państwo, tutaj, gdyby w tej chwili przyszła do mnie jakaś osoba i powiedziała pani dyrektor chciałabym otworzyć klubik, tudzież żłobek, prywatnie no ma pełne wsparcie, błogosławieństwo. Bo naprawdę w tym momencie żłobek by się przydał. Jednak patrząc na przestrzeni już nie jakieś odległych lat, tylko 2, 3 najbliższych lat. Porównując do zeszłego roku rekrutację do przedszkoli, to, co powiedział Pan Radny Duszyński, akurat wyszedł, że przedszkole nr 1 jest najbardziej obleganym przedszkolem, gdzie zawsze jest wielu nieprzyjętych. To się już zmieniło, ponieważ my już w tej chwili, bo i tak uważam jak na dane gusowskie, co do liczby dzieci, po bardzo dobrej rekrutacji, bo jestem bardzo zadowolona. My już nie mamy pełnych przedszkoli. W każdym z przedszkoli są wolne miejsca. Owszem, jest pewna grupka dzieci nieprzyjętych. To jest najczęściej z powodów lokalizacyjnych, ale to jest bardzo niewielka liczba. Oddziały nie są już wypełnione, tak jak było to zawsze i zawsze była duża liczba oczekujących. Od tego momentu już rokrocznie ten nabór będzie dużo mniejszy i my tego nie unikniemy. Mało tego my sobie z tym nie poradzimy. To już wszyscy, którzy gdzieś tam w oświacie pracują, o tym doskonale wiedzą. Dla porównania w 2024 roku w Mogilnie urodziło się na terenie miasta 20 dzieci. Skoro już jestem przy głosie, jakiś czas temu burmistrz oddelegował mnie do udziału w konferencji w Bydgoszczy obowiązkowej, gdzie byli też przedstawiciele ministerstwa, kuratorium, na temat wizji właśnie przyszłości. No rząd snuje pewne plany właśnie, a propos klubików dziecięcych i żłobków. Aby jednak ujednoczyć to prawo, umożliwić prawnie funkcjonowanie wspólne i wtedy może w tym kierunku pójść. Tworząc w szkołach i przedszkolach miejsca żłobkowe, a nie jako oddzielne kompleksy, tudzież zespoły, bo to jest bardzo trudne prawnie do zrobienia, taki zespół, więc tutaj może też warto poczekać troszkę co rząd zaproponuje. Bo musi coś zaproponować. Jedynie jakieś systemowe rozwiązanie może pomóc w tej sytuacji i tutaj, tak jak mówili Państwo Radni. Jeśli by patrzeć na ten rok szkolny, przyszły rok szkolny,

żłobek jest potrzebny kolejny, jeśli patrzeć w perspektywie choćby 4, 5 lat on będzie pusty i od tego nie ma ucieczki, żadnej. Także tutaj ja podczas rozmów z panami burmistrzami, czy z panem dyrektorem Kuntowskim, który zajmuje się dofinansowaniem, jasno wyrażałam swoje stanowisko, jako dyrektor oświaty, że absolutnie nie powinniśmy przy podziale 1200000 do 3 600 000, albo 3800000, nie pamiętam, bo 1200000 dofinansowania, do ponad 3 mln, a właściwie prawie 4 dołożenia milionów. Mieliśmy też wstępne wyceny, że właśnie dobudowanie potrzebnej sali do przedszkola nr 1 kosztowałoby połowę tej kwoty, którą stanowiłby wkład własny do programu. A to, co powiedział burmistrz, 5 lat, musiałoby to funkcjonować jako żłobek. Dlatego tutaj ja nie zmieniam zdania. Żłobek jest potrzebny, ale nie w takiej formie, nie tak obwarowany jak ten projekt. Mam nadzieję, że na wszystkie pytania udało się odpowiedzieć i dziękuję za wasze wsparcie.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Myślę, że było bardzo dużo dyskusji i dobrze, bo o tym trzeba rozmawiać, bo patrząc, chodząc po mieście, po wsiach, kiedyś matek z wózkami było pełno, teraz się nie widzi, rzadko można spotkać. To też świadczy o tym.

Ad.17.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni, panie dyrektorze, mam pytanie, bo my mówiliśmy o tym, że gmina co roku zresztą przeznaczają pieniądze, dostaje dofinansowanie na utylizację azbestu. Czy Mogileńskie Domy również uczestniczą w tej akcji? Jeżeli tak, to jakie posesje pan przeznaczył do właśnie likwidacji eternitu? Bo dużo jest tego jeszcze nie mówię tylko o budynkach należących stricte do zasobów komunalnych, ale mam też na myśli wspólnoty którymi zarządzają, administrują Mogileńskie Domy. Dziękuję.

Tomasz Hołowczak (Dyrektor Mogileńskich Domów)

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni. Jeżeli chodzi o azbest, przygotowane są miejsca w Twierdzeniu tzw. bańka, tak to nazywamy, 51. Tam mamy składowany eternit, jak również jest to ulica Zbożowa, gdzie ostatnio pracownicy Mogileńskich Domów ubrani w specjalistyczny ubiór zabezpieczali eternit, który był zwożony w 2024 z rozbiórki dachów w Twierdzeniu 51, który uzyskał nową powierzchnię dachową z blachy trapezowej. Takim składowiskiem tych nieruchomości, gdzie zostały te dachy, zutylizowane, jest przede wszystkim ulica Zbożowa. Jest to zabezpieczone i czeka na odbiór.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Jakie będą nieruchomości objęte tym nowym programem. Rozumiem, że teraz na razie zwozicie to własnymi siłami, to demontujecie i nie ma żadnej firmy specjalistycznej, tylko własnymi siłami.

Tomasz Hołowczak (Dyrektor Mogileńskich Domów.)

Dokładnie tak. A jeżeli chodzi o nieruchomości, to szczerze powiedziawszy na dzień dzisiejszy nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ są jeszcze nieruchomości takie, gdzie jednak ten azbest jest na tych dachach, a przewidywane remonty w tej chwili, jeżeli chodzi o plany na rok 2025, chcielibyśmy zrobić tego jak najwięcej, ale koszty wymiany dachu to są potężne inwestycje. Takich środków jako Mogileńskie Domy nie posiadamy, lecz staramy się dążyć do tego, aby robić tego jak najwięcej. Ten plan budżetowy

pozwała na utrzymanie przede wszystkim bieżącej działalności, remonty po odzyskanych lokalach. Natomiast jeżeli chodzi o przewidywane inwestycje w celu wymiany dachów, mogą tylko powiedzieć tyle że w tym 2025 roku taką inwestycją jest Kwieciszewo, lecz to planujemy zrobić w etapach. Natomiast resztę takich inwestycji, które szczerze powiedziałem, wymagają remontu na dzień dzisiejszy, jest również Rynek 10 przednia część Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Tamten dach niestety, już więźba jest na tyle przechylona, że wymaga remontu. Mówimy o części dachowej, tej z przodu, wymaga remontu. Natomiast będziemy chcieli jak najwięcej tego dokonać. Dlatego też Mogileńskie Domy na dzień dzisiejszy wykonują bardzo dużo prac, które są poza planem budżetowym w celu osiągnięcia jak największych przychodów, które pozwolą na pokrycie dużo większej liczby remontów w posiadanym zasobie komunalnym. Dziękuję.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Czy w tym punkcie ktoś z pań, panów radnych ma do pana dyrektora pytanie. Nie widzę. Przechodzimy do kolejnego punktu. Sprawozdanie z bieżącej działalności gminnych jednostek organizacyjnych. Bardzo proszę. Pan wiceprzewodniczący Robert Maćkowiak.

Robert Maćkowiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

W tym punkcie z bieżących praw spraw, to mam pytanie do pana dyrektora. Widzę tak. Wybudowanie Świerkówiec 4. Przygotowanie terenu do planowanych prac remontowych. Czy przygotowanie terenu, czyli tam jakieś większe prace remontowe nas czekają. Czyli kiedy i co to za prace. Potem utrzymanie porządku i czystości na terenie Parku Miejskiego. Jeszcze raz dziękuję bardzo za utrzymanie tego parku w takim stanie jaki jest. Widzę, panie bardzo dzielnie działają, jest wiosna, tam prac jest mnóstwo. Ja dzisiaj tam nie przechodziłem koło parku to może pytanie bardziej do pana burmistrza bo przy samej fontannie tam były połamane płytki granitowe, braki w kostce granitowej. Czy to już jest naprawione? Bo może jest, a ja tego nie zauważyłem i generalnie, czy wiemy, kto to uszkodził, bo mi się wydaje od chodzenia to na pewno by nie pękło, chyba, że ktoś to wyciągał i rzucał na ziemię. To pytanie do pana Hołowczaka. Pozwolę sobie zadać wszystkim pytania po kolei. Do pani prezes Sobeckiej, rekultywacja składowiska odpadów w Szerzawach. Bo to sprawozdanie mamy z dnia 13 maja i tam jeszcze nie było mowy, rozstrzygnięcia rekultywacji składowiska odpadów. Czy już na dzień dzisiejszy jakieś informacje w tym temacie mamy. I jak już jestem przy głosie, to jeszcze do pana dyrektora Bukowskiego, jego sprawozdanie. Mamy taki punkt. Wykonano nowe odprowadzenia wody z rynien po stronie zachodniej muzeum w celu odwodnienia terenu. Skutkiem tych prac rozpoczęło się odwadnianie piwnic. Czyli te piwnicy do tej pory to było zalane? I w jakim stanie w ogóle jest ten budynek? Czy tam nas jakieś większe remonty czekają? To były wszystkie moje pytania w tym punkcie dziękuję.

Tomasz Hołowczak (Dyrektor Mogileńskich Domów.)

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie radni. Jeżeli chodzi o pytania dotyczące Wybudowania Świerkówiec. Aktualnie na tej posesji trwają prace związane z dociepleniem budynku, czyli całość elewacji. Planujemy zrobić całą elewację kompleksowo, łącznie ze ścianą tą, która jest przy drodze. Czy na to środki pozwolą, zakładam, że tak, ponieważ wszystkie prace wykonujemy własną ekipą remontową w celu optymalizacji kosztów, jak również rusztowanie dzięki tutaj współpracy, razem z panią dyrektorem Katarzyną pozwoliliśmy sobie wypożyczyć na czas tej inwestycji, aby zmniejszyć koszty remontu te

elewacji. Taki koszt takiego rusztowania pamiętam taką fakturę, która pojawiła się w grudniu. Byłem trochę zaskoczony. Za trzydzieści parę dni wypożyczenia rusztowania, była to kwota 20 000 zł. Dlatego też poszukałem innego rozwiązania, żeby zmniejszyć optymalizację kosztów związaną z tą inwestycją, a zrobić większą część prac na tejże elewacji. Dziękuję bardzo.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Proszę pan dyrektor muzeum.

Ad.18.

Leszek Bukowski (Dyrektor Muzeum Ziemi Mogileńskiej z siedzibą w Chabsku)

Szanowni państwo, Panie Przewodniczący, wysoka Rado, jeżeli chodzi o piwnice w muzeum, to od lat tam były po prostu chodziły pompy. Wystarczyło, że popadał deszcz, to te piwnice były zalewane wodą i w tej chwili, przy współpracy z Mogileńskimi Domami, ekipa Mogileńskich Domów, zrobiła odwodnienie nowe z rynien, dlatego że studnie, które tam były, one były po prostu poprzerastane korzeniami, zasypane i ta woda nie schodziła i to wszystko po prostu znajdowało się w piwnicy i musieliśmy to pompować. W tej chwili już ta sytuacja się zmieniła. Po prostu piwnice nam schną.

Judyta Sobeca (Prezes MPGK sp. z o. o.)

Dzień dobry. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o rekultywację składowiska odpadów w miejscowości Szerzawy, całe postępowanie zostało zleczone kancelarii prawnej, która zajmuje się takimi postępowaniami o zawarcie umowy koncesji. W dniu 14 maja br. otworzyliśmy oferty. Złożonych zostało 5 ofert. Mamy, konsorcjum lider konsorcjum, przedsiębiorstwo Wielobranżowe Transrol Waldemar Polak oraz Polbud Polak. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych z Białegostoku, następnie ENERIS Proeco z Warszawy, grupa Wolf z Inowrocławia i Green Petrol z Warszawy. Dziękuję.

Wioleta Michalak (Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję. Pani prezes, ja mam takie pytanie, czy nie warto byłoby rozważyć, aby te wielkogabarytowe części odbierać? Bo później są sytuacje takie, że rzeczywiście przy tych pojemnikach, miejscach składowania tak są różne takie kanapy. Także być może warto byłoby się nad tym zastanowić. Natomiast jeszcze mam też pytanie do pana prezesa Studzińskiego. Panie prezesie w ubiegłej kadencji, prosiłam pana Michalskiego o usytuowanie na placu zabaw przy hali tego domku. Tak takiej altany, żeby rodzice mieli możliwość, czy dzieci nawet, bo to jest tak, ale czy jest możliwość postawienia może mniejszego, ale jeszcze jednego. Nie ma aż tyle miejsc, żeby się tam można było schować w gorące dni, a dzieci też by miały możliwość właśnie skorzystać. I chciałam jeszcze podziękować też tutaj panu Hołowczakowi, panu dyrektorowi, że właśnie te domy tzw. nie lubię tego określenia, "czworaki" przy Wybudowaniu Świerkówiec w końcu będą się cieszyć tą termomodernizacją, bo wiele, wiele lat upłynęło, także bardzo serdecznie za to dziękuję, w imieniu mieszkańców.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Pani prezes mam pytanie, czy mamy już nową taryfę, czy urząd zatwierdził.

Judyta Sobeca (Prezes MPGK sp. z o. o.)

Pani Wioleto porozmawiamy z Panem Burmistrzem na ten temat, ale nie jesteśmy pewni, czy jesteśmy w stanie organizacyjnie zorganizować ten wywóz częściej niż dwa razy w roku. Będziemy rozmawiać i przemyślimy. Na dzień dzisiejszy nowa taryfa nie została zatwierdzona. W dniu wczorajszym składaliśmy jeszcze uzupełnienie. Dziękuję.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Zadałem pytanie panu prezesowi odnośnie tych 1 600 000, które zostało zdjęte z bieżących wydatków na budowę, utrzymanie dróg gminnych.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Mogileński Dom Kultury. Panie dyrektorze, ja nie wiem miesiąc temu, dwa miesiące temu, zwracałem uwagę na amfiteatr, że tam przecieka ten dach po lewej stronie. Czy jakiś są plany remontu tego zacieku, bo to coraz gorzej to wygląda. To pierwsze pytanie i drugie pytanie wracając do mojego wcześniej zadanego pytania panu dyrektorowi, Panu Burmistrzowi na temat, ile kosztowały Dni Mogilna, pan dyrektor powiedział, że to była kwota około 190 000 zł. Dla mnie ona jest oczywiście bardzo dużą kwotą. Pamiętam dyskusję, kiedy Pan Burmistrz Karol Nawrot powiedział, że nie będzie już w tym roku od tego roku nie będą już spotkania, nie będzie realizowany Ogólnopolski festiwal filmów satyrycznych Pyszadło. To była kwota gdzieś 120 000, 140 000. Różnica między tym wydarzeniem, Dni Mogilna, a Pyszadłem było to, że to był festiwal, to było wydarzenie kulturalne, które trwało 4, 5 dni i to była rzeczywiście mocna porcja, duża porcja i obcowania z filmem, z aktorami, reżyserami, jak i też eventy, wydarzenia kulturalne, pochodne typu wystawy plastyczne, koncerty muzyczne. No trochę mi smutno, szanowni Państwo, nie jestem za tym, żeby nie było Dni Mogilna, oczywiście ale mi trochę smutno jest, że władza tak łatwo zrezygnowała z realizowania tego co roku Ogólnopolskiego przeglądu filmów satyrycznych w Polsce, Pyszadło. To już była znana marka w Polsce. Trochę ludzi przyjeżdżało, nie wszystko zostało powiedziane kilka miesięcy temu, że to kosztuje tam 140000, 120000 zł, ponieważ były dyrektor domu kultury Jan Szymański szukał też sponsorów. I ta kwota, też były bilety i ta kwota na pewno była niższa. Dlatego jestem zaskoczony, że aż tyle kosztowały Dni Mogilna. 190000 złotych. Mam pytanie też do pana prezesa Mogilno sport. Rozmawialiśmy na temat kąpieliska. Niedługo nowy sezon. Ja bardzo bym prosił, panie dyrektorze, żeby zwrócić uwagę większą uwagę na czystość plaży, ponieważ w tamtym roku dochodziły do mnie sygnały od plażowiczów, że plaże są w gorszym stanie pod względem estetyki czystości niż w latach ubiegłych. I tu nie chodzi tylko o wywóz koszy na śmieci, ale o czystą plażę. O to by bardzo prosił. I mam pytanie do Pana Burmistrza, do pana prezesa, czy będzie odbudowana trasa zdrowia PZU. Bo uważam, że to była również pochopna decyzja podjęta przez Pana Burmistrza Karola Nawrota. Została zlikwidowana ta trasa. Była informacja, że tam ludzie nie ćwiczą, nie biegają. Oczywiście jest to nieprawda. Ona się cieszyła też sporym zainteresowaniem i popularnością. Wiele klubów sportowych, młodzieży i dzieci ćwiczyło i osób dorosłych, jak moja skromna osoba. Stąd też pytanie, czy planujecie państwo, bo tak łatwo wam poszło zlikwidować tą trasę zdrowia PZU, czy planujecie państwo odbudować tę trasę? Dziękuję na razie.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Szanowni Państwo tutaj, odnosząc się do pytania pana Roberta Maćkowiaka. Jeśli chodzi o te uszkodzone płytki przy fontannie. Rzeczywiście to te uszkodzenia najprawdopodobniej

zostały spowodowane przez jakieś samochody, które na te płytki najechały. Zlecenie już poszło, także myślę, że w ciągu najbliższych 2 tygodni będzie to naprawione. Także musimy się tylko chwilowo uzbroić w cierpliwość. Jeśli chodzi o amfiteatr i pytanie Pana Radnego Duszyńskiego. Dyrektor Kuntowski wraz ze swoim inspektorem posiadającym odpowiednie uprawnienia, był i oceniał stan tego amfiteatru, te pęknięcia, które tam są. Nie zagrażają bezpieczeństwu użytkowników. Jest to raczej walor estetyczny. W najbliższym czasie jeśli będziemy posiadać środki finansowe, to na pewno te rzeczy zostaną naprawione. Jeśli chodzi o Dni Mogilna i tutaj w imieniu swoim, jak również burmistrza Karola Nawrota, pragnąłbym podziękować wszystkim pracownikom Mogilno sport, pracownikom komunalki, pracownikom Mogileńskich Domów, pracownikom domu kultury, Muzeum Ziemi Mogileńskiej, Straży Miejskiej i wszystkim pracownikom oczywiście Urzędu Miejskiego w Mogilnie, którzy przyczynili się do tego, że te Dni Mogilna wróciły, dzięki którym te Dni Mogilna się odbyły. Oczywiście można stwierdzić, że jest to impreza niepotrzebna. W mojej ocenie ta impreza była bardzo potrzebna. Pomimo słabych warunków atmosferycznych uczestniczyło w niej bardzo dużo osób. Czy Pyszadło cieszyło się taką popularnością jak Dni Mogilna. W mojej ocenie nie. Jak rozmawialiśmy z pracownikami domu kultury, sami stwierdzili że przez Pyszadło przewijało się około 400 osób. Myślę, że na podstawie zdjęć w mediach społecznościowych możecie sobie państwo sami określić, ile osób przewinęło się przez Dni Mogilna. Jeśli chodzi o sponsorów. Oczywiście na Pyszadło może dyrektor szukać jakiś sponsorów, ale na Dni Mogilna burmistrz wraz z dyrektorem sponsorów znalazł. I 20 000 to środki, które pochodzą od sponsorów, za co bardzo tutaj wszystkim dziękujemy. Jeśli chodzi o Dni Mogilna. Myślę, że jeśli jest to impreza, która na stałe wpisze się harmonogram imprez w gminie Mogilno. Myślę, że te koncerty będą cieszyły się popularnością, bo ludzie po prostu tego chcą. I uczestniczy w tym 1000, 1500 może nawet 2000 osób, a nie 400. Tak jak było w przypadku Pyszadła i przeważnie były to osoby jeszcze, które przyjeżdżały z poza gminy Mogilno, a jednak wydaje mi się, że naszym takim obowiązkiem i celem, który przyświeca, jest organizowanie Dni Mogilna dla mieszkańców gminy Mogilno. Jeśli chodzi o trasę zdrowia, tutaj nie zgodzę się z panem Duszyńskim z tego względu, że oczywiście trasa została rozmontowana we wrześniu, a informacje w mediach społecznościowych były bodajże w grudniu, czy w styczniu, więc chyba aż tak uczęszczana nie była. A inna kwestia jest taka, że oczywiście jako Mogilno sport jako tutaj organ, który się tym opiekował, zlecił ekspertyzę techniczną osobie z uprawnieniami. No i ta osoba z uprawnieniami jednoznacznie wskazała, że niestety te urządzenia, które tam się znajdują, zagrażają bezpieczeństwu ich użytkowników. I oczywiście zgadzam się absolutnie, że tutaj trzeba dbać o tego typu infrastrukturę i jeśli będą oczywiście środki finansowe, jakieś programy, to z pewnością skorzystamy z nich i w jakiejś formie, ta trasa zdrowia zostanie odbudowana. Dziękuję bardzo.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

Dziękuję bardzo. Drodzy Państwo, trasa zdrowia, jeszcze dodam, bo tak jak pan zastępca powiedział tutaj, pan inspektor wydał decyzję po prostu o demontażu. My oczywiście chcieliśmy to naprawić i poczyniliśmy kroki, żeby taką ofertę złożyć na takie urządzenia i takie urządzenia w zeszłym roku, pamiętamy, jaką mieliśmy sytuację finansową, było niemożliwością prawie 70 000 zł wydać, żeby to odbudować, bo taka była wycena firmy, która takie rzeczy stawia. A teraz przejdę do kolejnych pytań. Od początku zaczniemy, od pani radnej Michalak. Altanka tak o taką altankę jak już tam jedną mamy. Taką podobną? No mniejszych. Tak faktycznie tam też te drzewa zostały posadzone i ławki będą między

drzewami, bo o to chodzi żeby zasłonić. Też planujemy tam żagle przeciwsłoneczne, bo jesteśmy w trakcie robienia takich żagli za mostem na tym placu zabaw, wspólnie z osiedlem. Nie są to tak ogromne pieniądze, żeby tego nie zrobić, więc postaramy się to zrobić. Nie wiem, czy altanka, bo szczerze mówiąc, altanka jest droższa od tych żagli, a żagle zabezpieczą bezpośrednio nam dzieciaki na placu zabaw, więc to chyba trochę lepsza sprawa, bo ta altankę z tego, co pamiętam, no była bardzo droga. Chyba około 20 000.

Pan Radny Stochliński, czy poradzimy sobie z tym budżetem? Na zeszłej sesji jak był poruszony ten temat to Pan Burmistrz Nawrot powiedział, że tak zabierają te pieniądze i spróbujemy sobie poradzić. Zrobimy wszystko, żeby tak było, jeśli nie, to Pan Burmistrz powiedział, że pod koniec roku postaramy wtedy się jakoś je też znaleźć dla nas. Na razie jest okej, radzimy sobie, liczę, że tak będzie, zobaczymy, jak przyjdzie kwestia tutaj opłat za inwestycje wykonane w ostatnim czasie. Liczę, że będzie okej, a jeśli nie, to wtedy na pewno będzie Pan Burmistrz musiał jakoś tutaj z państwem pomóc nam. Czystość plaży. Tutaj też trochę muszę się nie zgodzić, bo wiem, ja nawet się domyślam, skąd te sygnały mogły być. Codziennie na tej plaży byłem, bądź ja, bądź kierownik. Sprawdzaliśmy to, bo trochę zmieniliśmy zasady czyszczenia tej plaży w zeszłym sezonie, dbania o porządek. Robiliśmy to już własną siłą roboczą. Nasi pracownicy to robili. I ja twierdzę nie tylko ja zresztą, że była plaża zadbana. Była czysta. Jeśli tak nie było, to bardzo przepraszam. W tym roku oczywiście zwrócimy na to większą uwagę, żeby temu zapobiec.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję, ja nie mam pytania, ale muszę uczciwie, panie prezesie, bo ja bardzo często z małżonką byliśmy na plaży, w Wiecanowie już tak praktycznie od miesiąca czerwca, jak jest pogoda. Jeździmy i muszę powiedzieć uczciwie, że no niestety, w latach poprzednich ten porządek już od rana, plaże wygrabione, pobronowane, kosze opróżnione, był zdecydowanie lepszy niż w roku ubiegłym. Nie wiem, czym to było spowodowane, czy po prostu mniejszymi nakładami na prace, które tam zostały wykonywane. Ale zdecydowanie było gorzej niż w latach poprzednich.

Mateusz Studziński (Prezes Mogilno Sport sp. z o. o.)

To ja tylko dodam w takim razie codziennie, siódma rano ekipa od nas, wyjeżdża w sezonie, bo my mówimy o sezonie, mówimy od lipca do sierpnia. Codziennie o siódmej rano wyjeżdżają ekipa sprzątająca plażę i sprzęta. Ekipa sprzątająca toalety codziennie to robią. W takim razie zwrócimy na uwagę, jeśli było, jeśli było też niedobrze, żeby to poprawić, ale zaznaczam że codziennie jest to wykonywane.

Grzegorz Stochliński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Ja wiem, że pewne niedociągnięcia zawsze można poprawić i liczę na to, że ta poprawa nastąpi w roku bieżącym. Odnośnie Dni Mogilna Panie Burmistrzu, muszę powiedzieć, bo ta impreza taka centralna, która była ona odbyła się w sobotę na parkingu koło hali sportowej i muszę panu powiedzieć tak. Każda taka impreza, która jest zorganizowana, bardzo dużo zależy niestety od warunków atmosferycznych. Atmosferyczne warunki w tym roku były katastrofalne. Jeśli chodzi o to, i muszę powiedzieć, że to odbyło się to tak od godziny 16.00, gdzie przepadywał deszcz, wiał, silny wiatr i te warunki atmosferyczne były bardzo kiepskie. I ja tam mieszkam, z okna to ja mam 50 m do tego. Ja widziałem, ile ludzi się przewijało, ile ludzi było, garstka ludzi. Garstka ludzi. Kiedy zaczęły śpiewać zespoły te lokalne, tam to praktycznie nie było nikogo. Przyszło trochę ludzi na Wilki. Ja wiem, jak bardzo łatwo

manipulować fotografią. Jak oglądałem sobie, zeszliśmy na dół z małżonką, na moment zobaczyć, uciekliśmy przed deszczem. Później, jak już tak była połowa koncertu i widziałem, ilu tych ludzi było tam, jak było ze 150, może 200 ludzi przy scenie to była góra, ja tam nie widziałem 400 ludzi, a fotografia puszczona z tej strony, jak ludzie mieli telefony i świecili nimi, to. Obrazem jest bardzo łatwo manipulować, ale ja żeby była jasność. Ja jestem za tym, by te Dni Mogilna wpisały się oczywiście na stałe, w imprezy kulturalne, odbywające się w Mogilnie, bo pojęcie kultury to jest tak generalnie bardzo szerokie pojęcie, że każdy z nas może mieć różne zainteresowania i muzyczne, i filmowe, i teatralne, i malarskie. I dlatego myślę, że jednak ten przekaz kultury mogileńskiej powinien trafić do bardzo zróżnicowanej grupy mieszkańców. Ja np. bardzo byłem zadowolony gdy jednak to Pyszadło było w Mogilnie, bo była możliwość spotkać się z aktorami i z reżyserami, czołówki polskich aktorów komediowych. Oglądaliśmy i mogliśmy porozmawiać z bardzo znanymi aktorami, reżyserami. Pamiętam, jak za czasów pana Jana Szymańskiego odbywały się wystawy malarskie, spotkania z bardzo ciekawymi ludźmi. Tu nawet w tej sali wystawiał nawet swoje prace malarskie mój kolega z ławki szkolnej, obecnie profesor pan Marek Szary, który kończyły i wykładał w Toruniu, później pracował także brat Marka, tutaj wśród naszych lokalnych malarzy i chcemy, żeby ten przekaz kultury był dla całego przekroju, właściwie społeczeństwa. Bo pan mówi, że było 400 osób. Ja przypuszcza możecie się śmiać, bo to różne mogą mieć ludzie preferencje jeśli chodzi muzykę. Gdyby przyjechał Martyniuk, to pewnie byłoby 1500 osób, by się zjechało z okolicznych wsi i miejscowości, ale czy o taką kulturę nam chodzi? Ale mówię, każdy ma swoje preferencje kulturowe. Bo o gustach, się nie dyskutuje. Ale tak Panie Burmistrzu, uważam, że Dni Mogilna powinny na stałe się wpisać w cykl kulturalny, który co roku odbywa się w Mogilnie. Panie Burmistrzu, bo jest fakt faktem, że gdyby ta pogoda była, to ja jestem pewny, że na Wilkach było około 1000 osób.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Proszę państwa tutaj się z moim przedmówcą nie zgodzę, ponieważ państwo cały czas mówicie, że nie było Dni Mogilna. Dni Mogilna, były, ale rozbite na wiele, wiele dni. Tutaj, jeżeli mówimy, i sprowadzamy Dni Mogilna tylko do jednego koncertu plenerowego, jakiegoś otwartego, tak jak to miało w tym roku miejsce, to rzeczywiście od kilku lat takiego czegoś nie było. To tu się zgadzam, natomiast Dni Mogilna zawsze były, to były szczególnie dni majowe. To nie jest argumentacja, Szanowni Państwo ile osób przyjdzie na dany koncert, czy na dany rodzaj muzyki, to ta impreza powinna mieć, powinna przodować itd. Mi się wydaje, że zarówno takie koncerty otwarte dla mieszkańców powinny być jak najbardziej, ale też powinna być też możliwość obcowania z nieco inną formą wyrażania swoich artystycznych wizji, czy też realizować się poprzez inne eventy kulturalne. I taką możliwością był przegląd filmów satyrycznych, ogólnopolski. Można było mieć obiekcje do tego przeglądu, można było pewne rzeczy zmodyfikować. No, ale Pan Burmistrz podjął decyzję, że tego nie będzie, mimo że rok temu deklarował na deskach kina Wawrzyn, że za rok się znowu widzimy. Różnica szanowni Państwo między tym koncertem, koncertami na Dni Mogilna, a obcowania z filmem, sztuką polegała na tym, że Pyszadło była to impreza biletowana, a tutaj niebiletowana. I to jest ta różnica. Szanowni Państwo, gdybyśmy wprowadzili bilety na Wilki, to nie wiem, ile by też przyszło mieszkańców. Także nie przerzucajmy się argumentami, że tutaj było więcej osób, a tutaj mniej. Na jazz przychodzi mniej osób, na punk rocka, ubolewam że też mniej, ale na disco polo zawsze będzie więcej. Także każdy powinien znaleźć coś tutaj dla siebie, Panie Burmistrzu i o to mi chodzi.

Wioleta Michalak (Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja się cieszę, że były te Dni Mogilna. Oprócz tego, że Mogilno ma urodziny, ma też imieniny, które już będą niebawem 11 lipca. I cieszę się też bardzo i myślę, że w imieniu panów burmistrzów Wydziału Promocji z panem dyrektorem Zielińskim na czele, Zarządu Osiedla chcielibyśmy już dzisiaj też zaprosić na wieczór muzyki i poezji do mogileńskiego klasztoru. Kto lubi muzykę, to wysłucha muzyki, kto lubi poezję, to wysłucha poezji. Myślę też o tym, i tutaj rozmawiałam też z panami burmistrzami, że poczekamy, jak przyjdzie pan nowy dyrektor Mogileńskiego Domu Kultury może byśmy wrócili do tych dni mogileńskich, takich benedyktyńskich jak były kiedyś. O tym też mieszkańcy mówią, a dzisiaj chciałam też Państwa Radnych i gości zaprosić wraz z panami burmistrzami na V Festiwal piosenki dziecięcej i młodzieżowej do amfiteatru już za tydzień i bardzo serdecznie zapraszamy w imieniu organizatorów. Natomiast w związku z tym, że 27 maja jest dzień Samorządu Terytorialnego chciałbym złożyć wszystkim samorządowcom, panom burmistrzom, wszystkim pracownikom, dużo, dużo zdrowia, wiele radości, spełnienia w tej pracy i docenienia. Bo to właśnie nie kto inny jak pracownicy zawsze stoją pierwsi i oni się martwią o to, żeby wszystko grało. My zbieramy tutaj plony często jako radni, a to mieszkańcy podpowiadają, a pracownicy bardzo ciężko pracują na to, żeby i wnioski przeszły i żeby funkcjonowało wszystko tak jak trzeba. Także dziękujemy, Panie Burmistrzu, proszę o przekazanie tych życzeń.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Dziękuję bardzo.

Barbara Lech (Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Mogilnie)

Chciałabym zapytać pana dyrektora Bukowskiego w związku z tym, że w piwnicy w muzeum w Chabsku była woda, chodziły pompy, zwiększyła się ilość zużycia prądu itd., czy tam w tej piwnicy nic nie było, czy zostało coś uszkodzone? Bo to jednak fundamenty podmywane wodą no to jakieś zagrożenie jest, archiwum jakieś tam przechowywane, czy cokolwiek, czy tam nic nie było? Uważam, że to było zaniedbania, bo jeżeli takie coś było, to powinno to z automatu być od razu niwelowane. Tak jak pan mówił, że te rynny pan zrobił, teraz już woda nie leci. Dlaczego tak się stało, że przez, ile lat tamta woda leciała? To jest pierwsze pytanie, a drugie chciałabym powiedzieć, że też właśnie popieram tą imprezę Dni Mogilna. Byłam tam cały czas widziałam, ile było ludzi, nie będziemy tu polemizować, ile było, ile nie było, ale uważam, że koncert Wilków był bardzo dobry, było bardzo dużo ludzi, także myślę, że zasadne były te dni. Ja byłam, do 22 grali. Dziękuję bardzo.

Leszek Bukowski (Dyrektor Muzeum Ziemi Mogileńskiej z siedzibą w Chabsku)

Szanowni Państwo, to jest tak, że od lat woda tam się zbierała, ale to nie, że ona się zbierała na podłodze, w piwnicy, tylko po prostu była wybita w podłodze dziura i wykopana. I tam chodziła ta pompa, także ściany budynku nie ucierpiały na tym, ponieważ woda wybijała od dołu i ściany nie ucierpiały. Na tym także cała piwnica nie była zalewana, natomiast chodzi o to, żeby w ogóle tam woda nie wybijała. Chodziło mi o to i dlatego to zostało naprawione i nie było też tam w tym pomieszczeniu, w którym ta pompa chodziła, tam niczego nie było. Po prostu ono było cały czas puste, także nic tam nie zostało zniszczone przez ten czas, ale

no, chodzi po prostu o osuszenie terenu pod terenem muzeum, że się tak wyrażę, wręcz pod fundamentami nawet.

Marcin Łączny (Zastępca Burmistrza Mogilna)

Szanowni Państwo, ja wszystkim bardzo dziękuję za dyskusję na temat kultury w gminie Mogilno. Myślę, że tutaj musimy szukać kompromisów, aby pogodzić wszystkie tutaj preferencje. Co do tematu Pyszadła jeszcze. Rzeczywiście Burmistrz najpierw wskazał, że będzie, ale jednak rozmowa merytoryczna z pracownikami MDK- u, przekonała go do tego, żeby odstąpić od tej imprezy. Ja myślę, że jeśli chodzi o kulturę w gminie Mogilno, jest ona na wysokim poziomie, a nowy dyrektor, który przychodzi, pan Paweł Gębala, ma głowę pełną pomysłów. Na pewno wszyscy widzimy, jakie fajne eventy organizowane są w gminie Strzelno. Myślę, że będzie tą wartością dodaną. Oczywiście pracownicy MDK -u i muzeum też tutaj działają i jest to bardzo fajne, więc wydaje mi się, że zostanie stworzona bardzo fajna drużyna, która pod przewodnictwem pana Pawła Gębali naprawdę pogodzi wszystkie nasze preferencje. Dziękuję bardzo.

Ad.19.

Małgorzata Helt Sołtys Sołectwa Padniewo

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni panie radne, panowie radni. Ja bym chciała tutaj podziękować panu przewodniczącemu za wsparcie nas jako przedszkola, za zauważenie naszego terenu i chciałabym przypomnieć byłemu Panu Burmistrzowi, że to przedszkole, które teraz jest, które jest troszeczkę poszerzane, ono powstało z mieszkania byłego pracownika. Pamięta pan, jak to było, że pan był dyrektor oświaty chciał nam zamknąć przedszkole, ale posłuchał pan głosu mieszkańców. Wielokrotnie żeśmy rozmawiali i pan jednak nas tutaj też posłuchał. Otworzyliśmy to przedszkole, było 20 przedszkolaków, a teraz mamy 70 i to jeszcze naprawdę jest lista, która jest nie realizowana i są rodzice zasmuceni, bo nie mogą się dostać. To, jak zauważył pan przewodniczący, że tereny ościenne i te nasze wiejskie są rozbudowywane i tam bardzo dużo jest młodych ludzi. I przyszłościowo sędzę, że gdzie będzie, więcej dzieci, to już jest zauważane. Pan był dyrektor niestety, sugerował, że będzie niż, wielokrotnie żeśmy jako społeczeństwo sprzeciali się i teraz to jest zauważalne, że jednak nie ma niżu, jest siedemdziesiątka, a jest bardzo ciasno. Pan przewodniczący jeździ do przedszkola, wie, jak to jest i sędzę, że naprawdę ten zakup i może dalsza ta inwestycja na terenie Padniewa. Jest to jedna jedyna szkoła na terenie części zachodniej gminy. Było dużo tych szkół, były pozamykane i niestety, ale tak musi być. Jest ta jedna i ja tutaj naprawdę Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję, ponieważ rozmawialiśmy wcześniej, gdzie pan zauważył, że jest do sprzedania ten teren i pan zwrócił uwagę, nawet, że pewnie będziemy musieli kupić do szkoły, bo to nam się przyda. A faktycznie, gdyby ktoś zakupił nie mielibyśmy miejsca, bo nie ma możliwości rozbudowania szkoły, a jest naprawdę bardzo ciasno. Ja nie wiem, jak sobie pani dyrektor poradzi z tymi klasami, ponieważ część została też zabrana na przedszkole i tutaj też słowa uznania do pani dyrektor, ponieważ naprawdę rozmowa i taka współpraca z panią dyrektor oświaty jest zupełnie inna od byłego pana dyrektora. Dziękuję.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo. Ja może jedno zdanie się odniosę. Pani sołtys, myślę, że to, że tyle jest dzieci, to spowodowało, to zresztą Pan Radny Leszek Duszyński będąc burmistrzem, przecież mieliśmy dylemat. Chodziło o przedszkole ośmiogodzinne, bo dzisiaj rolników na wsi mamy

trzech, a reszta to są osoby, które pracują i mają dzieci i ich 4 godziny nie urządzają. Pan Leszek Duszyński będąc burmistrzem, przecież kilka razy jeździliśmy, bo przecież chodziło o to, żeby zamknąć przedszkole w Niestronnie, gdzie też był duży opór. To nie było tak, że my nie chcieliśmy, tylko też było to nie aż tak łatwo, żeby to zrobić, ale się udało i zawsze powtarzałem i powtarzam, że jeżeli będzie przedszkole ośmiogodzinne, to będzie dużo dzieci. Jak dzieci idą do przedszkola, do Padniewa to większość z nich zostanie w szkole. To jest dla mnie normalne i mimo że idzie niżej, cały czas mówiłem, patrząc, co się dzieje na tej zachodniej części miasta, czy wsi, to byłem przekonany, że ta szkoła będzie musiała być wręcz rozbudowywana, bo innej możliwości nie będzie. No i tak to się stało i uważam, że obiekt, który jest jako przedszkole, on był dobry, może na inne czasy, jak już wcześniej powiedziałem. Dzisiaj, żeby zaspokoić potrzeby mieszkańców, a zwłaszcza dzieci, trzeba myśleć o rozbudowie, czy nadbudowie nad szkołą. Nie wiem, to już fachowcy, bo tego my nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy można nadbudować, czy z boku dobudować. Działka, nawet gdyby nie była wykorzystana, nie została kupiona za jakieś horrendalne pieniądze, tylko za normalne pieniądze, nawet gdyby nic nie robiono, to gmina na pewno na tym nie straci. Bardzo proszę Pan Radny Leszek Duszyński.

Leszek Duszyński (Radny Rady Miejskiej w Mogilnie)

Szanowni Państwo, akurat pan przewodniczący wyciągnął mi z ust te słowa, które powiedział. Wszystko zaczęło się, no i słońce zaczęło świecić dla przedszkola, szkoły w Padniewie, kiedy podjęliśmy decyzję z panem przewodniczącym, pojeździliśmy na te zebrania w tamtej kadencji wspólnie też z państwem, radnymi i z panią sołtys, i z pracownikami szkoły w Padniewie, że powstanie ośmiogodzinne przedszkole. I to wtedy naprawdę ruszyła fala zapisów do przedszkola. Zgadzałem się, wtedy to jeszcze wystarczało, teraz już po prostu nie wystarczają te warunki. Także będę oczywiście wspierał, jak najmocniej, aby przedszkole i szkoła w Padniewie się rozbudowała. Dziękuję.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo to, co pan Leszek już powiedział. Przecież wiemy, jaki był straszny opór w Niestronnie. Dzisiaj ten budynek jest zagospodarowany i dzisiaj na pewno nikt nie myśli o tym, żeby w Niestronnie powstało przedszkole czterogodzinne, bo ono już nie ma racji bytu.

Piotr Sierański Dyrektor Mogileńskiego Domu Kultury

Panie Przewodniczący, panie panowie radni, Panie Burmistrzu. Ja bardzo chciałby podziękować wszystkim współpracownikom za organizację Dni Mogilna. Zmarzniętym przepracowanym. Nikt sobie z was nie zdaje sprawy, ile kosztowało to wysiłku wszystkich, którzy organizowali Dni Mogilna, a „pomogła” nam przy tym też pogoda. Szanowni Państwo, tych głosów, by pewno nie było krytykujących, gdyby była inna aura. Na pewno by wszyscy chwalili, bo wszyscy współpracownicy stanęli na wysokości zadania. Dziękuję.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie)

Dziękuję bardzo panie dyrektorze. Jedni mówią, że pogoda nie sprzyjała, może nie sprzyjała. Ja akurat wcześniej nie mogłem być, ale na koncercie Wilków byłem, byłem z małżonką, z parasolem i nic nam się nie stało. Wręcz cieszyłem się jako rolnik i pracujący w rolnictwie, że ten deszcz pada. Także może to troszeczkę śmieszne, ale tak to wygląda. Proszę państwa, akurat wybył Pan Burmistrz i pani prezes, ale wczoraj jadąc samochodem słuchałem radia i takie były prognozy, że lato czeka nas bardzo gorące, że temperatury będą dochodziły do 40

stopni. Takie były wczoraj udzielane informacje i od razu zaczęła mnie niepokoić sytuacja ujęcia wody w Padniewie. Wiemy, ile osób przybyło w Padniewku w Kopczynie i nadal te osoby tam przybywają, a jak przybywają, to potrzeba więcej wody. Skontaktuję się z panią prezes i musimy myśleć o nowym ujęciu wody w Padniewie, bo musimy zdawać sprawę, że pompa, która tam funkcjonuje, to chyba jest z lat 60-tych. Pamiętamy 2 lata temu jaki był straszny problem, że rodzice nie mogli wykąpać dzieci, bo o godzinie 18.00, 19.00, już nie było wody i nad tym się musimy zastanowić, żeby znaleźć pieniądze, poszukać i wesprzeć spółkę komunalną, bo na pewno spółka sama nie jest w stanie takiej inwestycji udźwignąć. Drugie. Proszę państwa, mówimy o wielu rzeczach, to jest potrzebne, tamto potrzebne. Ja tylko podam przykład harcówki. Często jeżdżę, ze względu na wykonywany zawód i bardzo dużo ludzi spaceruje w stronę cmentarza. Są takie dni, że z harcówki idą kłęby dymu. No nie może tak być, trzeba naprawdę w najbliższym czasie się zastanowić, jak ten problem rozwiązać. Jest XXI wiek. Nie może ten obiekt być w taki sposób ogrzewany, żeby po prostu tym ludziom, którzy idą na spacer, a jest bardzo dużo ludzi, mamy piękne ścieżki zrobione, bo o tym trzeba mówić, ale ten obiekt naprawdę, dla mnie jest nie do przyjęcia, na dzisiejszą sytuację, żeby tak był ogrzewany i dymił. Pan Burmistrz akurat wybył, ale też będę rozmawiał, bo ja w wielu rzeczach się z panem Leszkiem nie zgadzam, ale w tym, co się zgadzam, to się zgadzam. Jeżeli w Lesie Babskim ta ścieżka zdrowia została rozebrana, to ze względów bezpieczeństwa, ale trzeba myśleć, żeby ją przywrócić. To, że ona nie była używana, to nie. Ja bardzo często przebywam w Babskim Lesie, z różnych powodów nie będę się tłumaczył i naprawdę bardzo dużo ludzi z dziećmi z tych urządzeń korzystało i o tym trzeba myśleć i jak pieniądze pozwolą, żeby do tego wrócić. Czy w punkcie wolne głosy, ktoś z państwa ma jeszcze pytania, uwagi. Nie widzę.

Ad.20.

Paweł Molenda (Przewodniczący Rady Miejskiej w Mogilnie) Podziękował za uczestnictwo i dokonał zamknięcia sesji. Sesja zakończyła się o godz. 12.15.

Protokołował

Przewodniczący Rady Miejskiej

(K. Krajewski)

(Paweł Molenda)